

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI DO SPRAW ENERGII, KLIMATU
I AKTYWÓW PAŃSTWOWYCH
(NR 178)
z dnia 12 lipca 2023 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych (nr 178)

12 lipca 2023 r.

Komisja do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Marka Suskiego (PiS)**, przewodniczącego, oraz **Jana Warzechy (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o osłonach socjalnych dla pracowników sektora elektroenergetycznego i branży górnictwa węgla brunatnego (druk nr 3482).

W posiedzeniu udział wzięli: **Karol Rabenda** podsekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów państwowych wraz ze współpracownikami, **Ewa Bednarczyk** koordynator ds. standardów obsługi świadczeń długoterminowych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, **Przemysław Bielecki** zastępca dyrektora Departamentu Regulacji i Monitoringu Legislacyjnego ENEA SA, **Janusz Michalski** kierownik Zespołu Regulacji TAURON Polska Energia SA, **Maciej Kaźmierczak** przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Ruchu Ciągłego Kopalni Węgla Brunatnego Bełchatów, **Grzegorz Matuszak** przewodniczący Organizacji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Górnictwa Węgla Brunatnego Zagłębia Konińsko-Turkowskiego oraz **Alicja Messersmidt** przewodnicząca Związku Zawodowego KADRA przy Kopalni Węgla Brunatnego Konin wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Igor Amarowicz** i **Łukasz Żylik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Konrad Nietrzebka** i **Wojciech Paluch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych. Witam państwa posłów i wszystkich gości biorących udział w posiedzeniu. Stwierdzam kworum.

Dzisiejszy porządek obrad przewiduje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o osłonach socjalnych dla pracowników sektora elektroenergetycznego i branży górnictwa węgla brunatnego, druk nr 3482. Projekt będzie uzasadniał minister aktywów państwowych, a mówiąc precyzyjnie pan Karol Rabenda, podsekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych. Witam serdecznie pana ministra oraz osoby towarzyszące. Na liście gości mam jeszcze panią Ewę Bednarczyk, koordynator ds. standardów obsługi świadczeń długoterminowych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, pana Przemysława Bieleckiego, zastępcę dyrektora Departamentu Regulacji i Monitoringu Legislacyjnego ENEA SA, pana Łukasza Ciołko, zastępcę dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych w Ministerstwie Aktywów Państwowych, pana Pawła Dziukowskiego, przedstawiciela Związku Zawodowego KADRA, pana Marcina Izdebskiego, dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych w Ministerstwie Aktywów Państwowych, pana Macieja Kapaliskiego, głównego specjalistę w Departamencie Spółek Paliwowo-Energetycznych w Ministerstwie Aktywów Państwowych, pana Macieja Kaźmierczaka, przedstawiciela Związku Zawodowego Pracowników Ruchu Ciągłego, pana Roberta Lewandowskiego, głównego specjalistę ds. legislacji w Departamencie Prawnym Ministerstwa Aktywów Państwowych, pana Grzegorza Matuszaka, przedstawiciela NSZZ „Solidarność”, panią Alicję Messersmidt ze Związku Zawodowego KADRA, pana Janusza Michalskiego, kierownika Zespołu Regulacji w TAURON Polska Energia, panią Izabelę Zawacką, eksperta w Ministerstwie Aktywów Państwowych oraz panią Małgo-

rzatę Zielińską, dyrektor Departamentu Regulacji i Monitoringu Legislacyjnego ENEA SA.

Szanowni państwo, jak już zapowiedziałem, przeprowadzimy dzisiaj pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o osłonach socjalnych dla pracowników sektora elektroenergetycznego i branży górnictwa węgla brunatnego. Bardzo proszę pana ministra Karola Rabendę o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych Karol Rabenda:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam zaszczyt przedstawić projekt ustawy o osłonach socjalnych dla pracowników sektora elektroenergetycznego oraz branży górnictwa węgla brunatnego. Projekt ustawy wciela w życie postanowienia umowy społecznej dotyczącej sektora elektroenergetycznego i branży górnictwa węgla brunatnego, w tym wydzielania wytwórczych i wydobywczych aktywów węglowych ze spółek z udziałem Skarbu Państwa. Umowę zawarto 22 grudnia 2022 r. po 18-miesięcznych negocjacjach pomiędzy przedstawicielami rządu, spółkami górnictwami i energetycznymi oraz reprezentatywnymi organizacjami związkowymi. Podpisanie umowy społecznej podyktowane było potrzebą uwzględnienia zachodzących w Unii Europejskiej procesów transformacji energetycznej i wynikających z niej celów redukcji emisji CO₂ do 2050 r. oraz tzw. Europejskiego Zielonego Ładu.

W trakcie negocjacji strona społeczna wskazała na konieczność wypracowania przepisów, które pozwolą zminimalizować negatywne skutki społeczno-gospodarcze transformacji sektora elektroenergetycznego i branży górnictwa węgla brunatnego. Nie wyobrażamy sobie, by tak poważne zmiany mogły być wprowadzane bez dialogu i konsensusu ze stroną społeczną i stąd też zobowiązania rządu zawarte w umowie społecznej stały się fundamentem prezentowanego projektu ustawy. W zgodnej ocenie sygnatariuszy umowy społecznej istotne jest zrównoważenie ambitnych celów transformacji energetycznej przy jednoczesnym zapewnieniu bezpieczeństwa energetycznego Polski oraz bezpieczeństwa socjalnego pracowników sektora elektroenergetycznego i branży górnictwa węgla brunatnego.

Przedstawiciele strony społecznej brali czynny udział w pracach nad ustawą. Projekt ustawy był poddany konsultacjom społecznym i uzyskał aprobatę połączonych zespołów trójstronnych branży węgla brunatnego i branży energetycznej. Warto podkreślić, że członkowie tych zespołów byli sygnatariuszami umowy społecznej.

Projekt ustawy określa: zasady nabycia prawa do urlopu energetycznego, urlopu górniczego oraz jednorazowej odprawy pieniężnej przez pracowników sektora elektroenergetycznego w okresie wyłączania jednostek wytwórczych oraz przez pracowników branży górnictwa węgla brunatnego w okresie systemowej redukcji wydobycia węgla brunatnego w związku z transformacją sektora elektroenergetycznego w Polsce; zasady wypłaty świadczenia socjalnego w okresie korzystania przez pracowników z urlopu energetycznego i górniczego oraz wypłaty jednorazowej odprawy pieniężnej; źródła finansowania świadczeń socjalnych oraz jednorazowych odpraw pieniężnych. Uprawnionymi do świadczeń są pracownicy przedsiębiorstw elektroenergetycznych oraz ich spółek zależnych w okresie wyłączania jednostek wytwórczych, pracownicy przedsiębiorstw górniczych oraz ich spółek zależnych w okresie systemowej redukcji wydobycia węgla brunatnego w związku z transformacją sektora elektroenergetycznego w Polsce. Osłony socjalne obejmują wszystkich pracowników sektora, bez względu na akcjonariat pracodawcy, dlatego dotyczyć będą nie tylko pracowników spółek z udziałem Skarbu Państwa w ramach utworzonej Narodowej Agencji Bezpieczeństwa Energetycznego, ale także pracowników Grupy Kapitałowej Zespołu Elektrowni Pątnów-Adamów-Konin SA. Szacujemy, że łączna maksymalna liczba pracowników sektora elektroenergetycznego i branży górnictwa węgla brunatnego, którzy potencjalnie będą objęci ustawą, wyniesie ok. 23 tysięcy osób.

Świadczenia socjalne obejmują: urlopy energetyczne w wymiarze do 4 lat przysługujące pracownikowi, któremu ze względu na wiek i łączny staż pracy brakuje nie więcej niż 4 lata do nabycia prawa do emerytury; albo urlopy górnicze w wymiarze do 4 lat przysługujące pracownikowi, któremu ze względu na wiek i łączny staż pracy brakuje nie

więcej niż 4 lata do nabycia prawa do emerytury; albo jednorazowe odprawy pieniężne w wysokości 12-miesięcznego wynagrodzenia. Przysługują one pracownikom, z którymi rozwiązana jest umowa o pracę, posiadającym co najmniej 5-letni staż pracy w przedsiębiorstwie, a którzy to pracownicy nie mogą skorzystać z prawa do urlopu górniczego lub energetycznego. W okresie korzystania z urlopu górniczego lub urlopu energetycznego pracownik będzie zwolniony z obowiązku świadczenia pracy i otrzyma świadczenie socjalne w wysokości 80% miesięcznego wynagrodzenia pracownika obliczanego jak wynagrodzenie za urlop wypoczynkowy. Świadczenie pieniężne, tzn. świadczenie socjalne wynikające z urlopów energetycznych i urlopów górniczych oraz jednorazowe odprawy pieniężne będą mogły być przyznawane pracownikowi tylko raz, bez względu na zmianę zatrudnienia. Korzystanie z urlopu energetycznego lub urlopu górniczego będzie dobrowolne i będzie odbywać się na wniosek pracownika za zgodą pracodawcy. System osłon socjalnych ma zatem charakter subsydiarny i będzie stosowany jako ostateczna alternatywa wobec konieczności przeprowadzenia redukcji zatrudnienia w związku z transformacją energetyczną.

Projekt ustawy zakłada, że świadczenia socjalne wynikające z urlopów energetycznych i urlopów górniczych oraz jednorazowe odprawy pieniężne będą finansowane z dotacji budżetowej, której dysponentem będzie minister właściwy do spraw aktywów państwowych. Celem przyznania dotacji będzie wsparcie podmiotów w realizacji zadań określonych w ustawie jako zmierzających do transformacji sektora elektroenergetycznego poprzez stopniowe odchodzenie od wytwarzania energii elektrycznej w wysokoemisyjnych jednostkach węglowych przy jednoczesnym rozwoju źródeł nisko i zeroemisyjnych. Warunkiem otrzymania środków z dotacji na urlopy energetyczne lub górnicze oraz jednorazowe odprawy będzie wyłączenie konwencjonalnej jednostki wytwórczej, bloku energetycznego lub systemowa redukcja wydobycia węgla brunatnego.

Proces ten jest uzależniony od rozwoju nowych źródeł energii i rozciągnięty w czasie do 2049 r., z okresem finansowania świadczeń socjalnych do dnia 31 grudnia 2053 r. Maksymalny limit wydatków z budżetu państwa przeznaczonych na realizację zadań wynikających z ustawy na lata 2023–2033 będzie wynosić 1 268 300 tys. zł. System wypłat świadczeń socjalnych oraz jednorazowych odpraw pieniężnych wynikających z ustawy stanowi pomoc publiczną i będzie podlegać notyfikacji do Komisji Europejskiej.

Proponowane rozwiązania zminimalizują negatywne skutki społeczno-gospodarczej transformacji sektora elektroenergetycznego i branży węgla brunatnego, będą też podstawą do zrównoważonego przebiegu transformacji przy jednoczesnym zapewnieniu bezpieczeństwa energetycznego Polski. Z uwagi na powyższe proszę o przyjęcie projektu ustawy.

Na zakończenie tej części chciałbym jeszcze podziękować przedstawicielom związków zawodowych, którzy są z nami dzisiaj, za te długie, czasami ciężkie, ale zawsze konstruktywne rozmowy. Myślę, że to jest nasz wspólny sukces, zwłaszcza że tak ważna transformacja, wprawdzie tak ważna zmiana będzie dotyczyła bezpośrednio pracowników, ale na podkreślenie zasługuje zrozumienie poziomu skomplikowania tego procesu przez przedstawicieli strony społecznej i dlatego z tego miejsca raz jeszcze chciałbym podziękować stronie społecznej za te rozmowy, które prowadziliśmy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Informuję państwa, że marszałek Sejmu skierowała rządowy projekt ustawy o osłonach socjalnych dla pracowników sektora elektroenergetycznego i branży górnictwa węgla brunatnego, druk nr 3482, do Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych do pierwszego czytania, ale zgodnie z art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu pierwsze czytanie może się odbyć nie wcześniej niż 7-go dnia od doręczenia druku. Ponieważ dziś ten termin jest krótszy, to oczywiście Sejm może postanowić inaczej, w tym wypadku komisja, i dlatego proponuję przystąpienie do pierwszego czytania bez zachowania 7-dniowego terminu.

Czy ktoś jest przeciw tej propozycji? Sprawa jest ważna dla pracowników, a ponieważ następne posiedzenie Sejmu jest planowane gdzieś tam na sierpień, więc chyba warto, abyśmy pracowali nad tym projektem teraz. Dziękuję państwu za brak sprzeciwu.

Informuję, wszyscy państwo posłowie to wiecie, ale goście być może nie, że pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, to mamy już za sobą, debatę w sprawach zasad ogólnych projektu oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawców.

Na posiedzeniach Komisji panuje taki zwyczaj, że najpierw pytania i uwagi zgłaszają posłowie, a potem przedstawiciele stronu społecznej. Widzę, że posłowie już się zgłaszają. Bardzo proszę, pan poseł Nowak pierwszy podniósł rękę, później pan poseł Wieczorek, pan poseł Żuk i inni. Listę mówców będę uzupełniał na bieżąco.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, a przede wszystkim wy – drodzy związkowcy – którzy w bardzo dużym stopniu jesteście współautorami tej ustawy, która zmierza do dobrego końca negocjacji, które trwały bardzo długo. Od 2018 r. samorządowcy oraz politycy, w tym także ja, składaliśmy wnioski o to, żeby rząd przygotował program kompensacyjny dla regionów pogórnich. Z naszym udziałem i pomocą, rząd wszedł w Fundusz Sprawiedliwej Transformacji, ale to jest tylko jedna europejska noga, a potrzebna jest także druga noga rządowa. Cieszę się, że ta ustawa w pewnym stopniu realizuje tę drugą nogę rządową, tzn. doprowadza do tego, że górnicy i energetycy z obszarów, gdzie funkcjonuje wydobywanie węgla brunatnego, będą mogli otrzymać godne emerytury przejściowe, górnicze lub energetyczne, przed emeryturami pomostowymi albo jednorazowe odprawy.

To cieszy, tym bardziej że również w Sejmie aktywnie uczestniczyliśmy w pracach nad tym, żeby słowo stało się ciałem. Przypominam, że na moje zaproszenie wszyscy związkowcy przyjechali 13 maja 2022 r. na posiedzenie podkomisji ds. sprawiedliwej transformacji i wtedy minister Pyzik złożył tam solenne zapewnienie, że dojdzie do podpisania umowy społecznej również z górnymi i energetykami z Konina. To jest bardzo ważne, bowiem uważamy, że nie to, kto jest właścicielem, tylko rodzaj pracy, jaką wykonują ludzie, stanowi istotę rzeczy, która powinna skutkować podjęciem stosownych decyzji, które powinny być właśnie objęte wspomnianą sprawiedliwą transformacją.

W grudniu 2022 r. doszło do ostatecznego porozumienia, zostało ono podpisane i od grudnia 2022 r. rozpoczęła się praca nad tą ustawą. W związku z tym, że chciałbym, aby ta ustawa była ustawą, która ma wszystkie zęby, nogi i ręce, żeby ona funkcjonowała, mam do pana ministra pytanie. Bardzo poważnie się obawiam, że art. 27 ustawy spowoduje, że nie będzie ona funkcjonowała do czasu notyfikacji przez Unię Europejską. Niepokoi mnie bardzo to, że od grudnia 2022 r. pracując nad kształtem tej ustawy nie przeprowadzono procesu prenotyfikacji. To jest o tyle niepokojące, że brak procesu prenotyfikacji może skutkować tym, że w ustawie znajdują się zapisy, które mogą nam skomplikować notyfikację.

Rozumiem, że jest dla tej ustawy duża akceptacja ze strony Komisji Europejskiej. Rozmawiałem o tym z przedstawicielami innych krajów Unii, nasi energetycy i górnicy rozmawiali z wiceprzewodniczącym Timmermansem, który twierdził, że szybko zajmie się tą ustawą, żeby proces notyfikacji przebiegł sprawnie, ale jak to się mówi, panie ministrze – strzeżonego pan Bóg strzeże. Dlatego chciałbym zaproponować rozwiązanie, które zmieni kształt art. 27.

Szanowni państwo, w tej chwili art. 27 brzmi następująco: „Do dnia wydania pozytywnej decyzji Komisji Europejskiej o zgodności pomocy publicznej przewidzianej w ustawie z rynkiem wewnętrznym albo decyzji stwierdzającej, że środek ten nie stanowi pomocy publicznej” – tutaj uwaga – „nie przyznaje się prawa do urlopu energetycznego, urlopu górniczego oraz jednorazowej odprawy pieniężnej”. To jest bardzo niebezpieczne w kontekście politycznych zawirowań, które za chwilę będą w Unii Europejskiej. Doskonale wiemy, że w maju możemy spodziewać się wyborów do Parlamentu Europejskiego i ukonstytuowania się nowej Komisji Europejskiej. Jeśli do tego czasu nie zostanie przeprowadzony proces notyfikacji, to być może sytuacja będzie tak oto wyglądać, że górnicy, szczególnie z okręgu konińskiego, znajdują się już w procesie likwidacji swojego zakładu górniczego oraz elektrowni, czyli my będziemy czekać na notyfikację, a tymczasem w Koninie okaże się, że nagle 3 tysiące ludzi traci pracę i wtedy wszyscy powiedzą,

że mamy ustawę, ale ona niestety nie działa, bo nie uzyskaliśmy notyfikacji. To mnie bardzo niepokoi i dlatego uważam, że powinniśmy teraz działać ponad podziałami, to jest bowiem bardzo ważna sprawa. Dlatego chciałbym zaproponować poprawkę. Mówię o tym od razu na początku, bo to jest istota problemu. My się ze wszystkim zgadzamy, ale tutaj mamy problem.

Panie ministrze, proszę przemyśleć, czy nie należy zmienić kształtu art. 27. Przedstawię, jak wygląda nasza propozycja w tym zakresie: „Art. 27. 1. Przed wydaniem przez Komisję Europejską decyzji o zgodności pomocy publicznej przewidzianej w ustawie z rynkiem wewnętrznym albo decyzji stwierdzającej, że środek ten nie stanowi pomocy publicznej, pracownikowi przysługuje prawo wystąpienia z wnioskiem o przyznanie urlopu energetycznego, urlopu górniczego oraz jednorazowej odprawy pieniężnej. 2. Do dnia wydania przez Komisję Europejską decyzji, o której mowa w ust. 1, przyznane świadczenie ulega zawieszeniu. Realizacja świadczeń określonych w ust. 1 następuje z urzędu niezwłocznie po wydaniu decyzji przez Komisję Europejską licząc od dnia przyślugiwania świadczenia”.

Taka formuła może nam zagwarantować, a nawet nam zagwarantuje to, że ta ustawa będzie faktycznie funkcjonowała i że będzie ona dla każdego, również dla górnika i energetyka z Konina, nawet jeśli wystąpią jakieś polityczne zawirowania i okaże się, że ustawa uzyska notyfikację dopiero na przykład w styczniu 2025 r. Chciałbym oczywiście w to nie wierzyć, natomiast chciałbym wierzyć, że notyfikacja nastąpi za chwilę. Bardzo chciałbym w to wierzyć, ale jak powiedziałem – strzeżonego pan Bóg strzeże.

Mam jeszcze kilka dodatkowych pytań z tym związanych, panie ministrze, ponieważ mieliśmy zawirowania przy okazji definicji przodka i odkrywki, kiedy pracowaliśmy nad ustawą. Chodzi mi konkretnie o zawirowanie związane z maszynistami, którzy pracują akurat i w Adamowie, i w Koninie, i to jest jedyna tego typu sytuacja, kiedy są maszyniści, a nie taśmociągi, które transportują węgiel bezpośrednio do stacji nawęglania. U nas, jak powiedziałem, są maszyniści i oni zostali wykluczeni, ponieważ definicja odkrywki sprawia, że zakład górniczy równa się odkrywka, a jak ktoś wyjeżdża poza zakład górniczy na teren elektrowni, to już nie jest odkrywka. To takie dosyć formalne kwestie i zabiegi, ale w związku z tym mam pytanie, czy ci maszyniści zostaną objęci dobrodziejstwami tej ustawy?

Chciałbym także, żeby pan potwierdził, chociaż czytamy to w ustawie, ale dobrze byłoby, gdyby to wybrzmiało, że w momencie, kiedy będą zwolnienia grupowe, to one nie wykluczają urlopów górniczych, energetycznych i jednorazowego świadczenia oraz że jednorazowe świadczenie lub urlop górniczy będą dodawane do odprawy związanej ze zwolnieniami grupowymi.

Ustawa upoważnia do wydania rozporządzenia z wykazem stanowisk pracy uprawniających do urlopów górniczych. Panie ministrze, czy załącznik nr 2 do tej ustawy, który mówi o rodzajach pracy górniczej i energetycznej, wyczerpuje ten wymóg rozporządzenia, czy też możemy się spodziewać, że rozporządzenie określi nam stanowiska górnicze bądź energetyczne, w których znajdą się jacyś ludzie wykluczeni? Nie możemy sobie na to pozwolić, ponieważ nasi górnicy przeżyli już szok związany z rokiem 2016, kiedy to ZUS zaczął kwestionować uprawnienia emerytalne górników w związku z ich pracą na odkrywce, gdyż ZUS zaczął zupełnie inaczej traktować rozporządzenia, które pierwotnie nie były kwestionowane. Nasi górnicy musieli zwracać się do sądu o to, aby ten potwierdził ich pracę na terenie odkrywki. Dlatego to jest bardzo niebezpieczne, jeśli dojdzie do klasyfikacji konkretnych stanowisk i te konkretne stanowiska mogą wykluczać określone osoby.

My oczywiście będziemy głosować za tą ustawą z pełnym przekonaniem, że realizuje elementy sprawiedliwości społecznej, ale także sprawiedliwej transformacji. Bardzo liczymy, panie ministrze, na zastanowienie się nad art. 27. Oczekujemy, czy to będzie propozycja, którą ja przedstawiłem, czy propozycja, którą przygotowuje pan minister, że do drugiego czytania będziemy mieli zmienione stanowisko wnioskodawcy albo jeśli go nie będzie i nie będzie teraz akceptacji mojej poprawki, to zgłoszę ją na drugim czytaniu. Jeśli i to nic nie da, to odpowiednią poprawkę zgłosimy także w Senacie.

Panie ministrze, bardzo proszę o dogłębną analizę tego zagadnienia i bardzo pozytywną reakcję ze względu na energetyków i górników, szczególnie z regionu konińskiego, bo oni najszybciej skończą pracę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Mogę tylko przyklasnąć i powiedzieć, że Platforma Obywatelska w opozycji jest dużo lepsza niż kiedy rządziła. Pochyla się nad negocjacjami i górnikiem z taką troską... Przypominam sobie, jak za waszych rządów były prowadzone negocjacje z górnikiem.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Jak były prowadzone?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Za pomocą gumowych kul i strzelania do górników. Teraz to się zmieniło, ale to wynika ze zmiany miejsca. Jesteście w opozycji i jesteście teraz zatroskani losem górników, do których kiedyś strzelaliście. To znaczy, że Platforma jest lepszą opozycją niż rządem i życzę wam, żebyście taką opozycją pozostali.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Panie przewodniczący, niech pan się raczej zajmie poprawką, którą zaproponowałem. Niech pani się raczej zajmie tym, czy załatwimy urlopy górnikom i energetykom, a nie...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Wy się zajmowaliście górnikiem przy pomocy strzelania do nich.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Przypomnę panu przewodniczącemu, że w poprzedniej kadencji Sejmu prowadził pan Komisję Energii, a górnicy byli pod Sejmem...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Nie udzieliłem panu głosu, panie pośle. Słuchałem z uwagą tego, co pan mówił i teraz panu odpowiadam, a pan mi przerywa. Widocznie prawda w oczy kole. Mogę tylko powiedzieć, że chyba trzeba się bać, jeśli pan mówi, że uzgadniał coś z Timmermansem, a jednocześnie twierdzi, że to może się zdarzyć za jakieś 3 lata.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Panie przewodniczący, przypominam – związkowcy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To rzeczywiście jest ciekawe, ale mam nadzieję, że to nie było uzgodnienie w rodzaju: nie notyfikujcie, dopóki Platforma nie obejmie władzy.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Panie przewodniczący, to związkowcy rozmawiali, a my notyfikujemy sprawnie tę ustawę.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Sam pan mówił, że prowadził rozmowy w Unii. Wy tam zresztą rozmawiacie cały czas, żeby Polsce rzucać kłody pod nogi. Mam nadzieję, że tym razem to się nie uda.

W tym, co pan mówił, bardzo ciekawe jest to, że jeśli nie będzie notyfikacji przez najbliższe 2 lata, to już nie będzie kopalni w Koninie. To znaczy, że wy tak naprawdę planujecie ją zamknąć...

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Przecież pan to robi poprzez fakt, że nie załatwił dłużej rynku mocy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Chcielibyście wypłacić górnikom świadczenia, żeby nie przeżywali szoku jak w 2015 r.

Jest też pytanie, czy uzgadnialiście swoją poprawkę z panem Timmermansem i czy to jest na przykład jakiś warunek, bo może to jest warunek notyfikacji? Wy tam robicie po prostu takie numery przeciwko Polsce, a także przeciwko górnikom. Jak rządziście, to górnik był wtedy największym łobuzem.

Posel Maciej Konieczny (Lewica):

To może górników należy zapytać o tę poprawkę? Mam taki odważny pomysł.

Posel Tomasz Piotr Nowak (KO):

To, co pan mówi, jest szalone.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To nie jest szalone. Ja wam tylko przypominam, co robiliście w 2015 r. Górnicy postrzeżeni w szpitalu, wyrzucani na bruk, a teraz taka troska.

Posel Tomasz Piotr Nowak (KO):

Nie zgodziliście się na to, żeby powstała odkrywka Ościsłowo do 2018 r. To wy się na to nie zgodziliście, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Głos ma teraz pan poseł Dariusz Wieczorek, proszę bardzo.

Posel Dariusz Wieczorek (Lewica):

Bardzo dziękuję. Chciałbym trochę stonować tę zażartą dyskusję, bo chyba byłoby warto wrócić do meritum sprawy. A jeśli mamy rozmawiać o historii, panie przewodniczący, to proponuję zwołanie w tym celu specjalnego posiedzenia Komisji, bez udziału gości i wtedy będziemy sobie wszystko wyjaśniać.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Niestety, nie mamy w Sejmie komisji historycznej.

Posel Dariusz Wieczorek (Lewica):

To jest jakiś pomysł, żeby na przykład stworzyć komisję historyczną w energetyce. Mówiąc jednak poważnie, mam pytanie do pana ministra, bo temat jest oczywiście bardzo poważny i co do tego nie ma wątpliwości.

Po pierwsze, co z tą umową społeczną z górnikiem, gdzie nakreślono likwidację kopalń do 2049 r.? Taka umowa została podpisana i dlatego pytam, co się z nią dalej dzieje w Unii Europejskiej? Jak wygląda kwestia notyfikacji tego porozumienia ze stroną społeczną? Jakie działania w tej sprawie podejmował rząd? Pytam się o to dlatego, że strona społeczna ma duże pretensje do polskiego rządu, że nie wykazuje aktywności w tym zakresie. Prawda jest natomiast taka, że ten problem trzeba rozwiązać. Jesteśmy jedynym krajem, w którym są kopalnie i dlatego śmiem twierdzić, że Unia Europejska w trosce o ochronę klimatu jest w stanie pójść na daleko idące ustępstwa, jeżeli chodzi o Polskę i kwestię odejścia od węgla.

Druga rzecz, mówił o niej mój szanowny przedmówca, to jest kwestia wpisania do ustawy notyfikacji projektu w Komisji Europejskiej. To jest debata ogólna i dlatego proszę o wyjaśnienie tej sprawy. Chodzi mi o to, co pan minister i wnioskodawcy pod tym rozumieją? Jeżeli art. 27 nie zostanie zrealizowany, to czy to znaczy, że cała ustawa jest martwa? Zapis jest bowiem taki: „Do dnia wydania pozytywnej decyzji Komisji Europejskiej o zgodności pomocy publicznej przewidzianej w ustawie z rynkiem wewnętrznym albo decyzji stwierdzającej, że środek ten nie stanowi pomocy publicznej, nie przyznaje się prawa do urlopu energetycznego, urlopu górniczego oraz jednorazowej odprawy pieniężnej”. Taki zapis rzeczywiście może spowodować, że jeśli nie będzie notyfikacji przez najbliższych 15 lat, to po prostu ta ustawa nie będzie funkcjonowała.

Ponieważ to jest bardzo istotny proces legislacyjny, również w Unii Europejskiej, to prośba jest taka – czy ministerstwo ma w tym zakresie jakąś ścieżkę, jak to przeprowadzić? Obawiam się, że to porozumienie dotyczące likwidacji i ta ustawa...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Panie pośle, Nowak pomoże załatwić z Timmermansem.

Posel Dariusz Wieczorek (Lewica):

Panie przewodniczący, ja się poważnie pytam pana ministra, bo sprawa jest bardzo poważna.

I jeszcze ostatnia kwestia. Rzeczywiście, jeżeli chodzi o odejście od węgla, to decyzja zapadła i strona społeczna podpisując porozumienie też sobie zdaje sprawę z faktu,

że odejście od węgla musi nastąpić. Moje pytanie jest następujące... Mówimy tutaj o urlopach górniczych, o urlopach energetycznych i jednorazowych odprawach, ale czy rząd w ogóle przygotowuje jakiś plan dla sektora górniczego dotyczący restrukturyzacji? Tu są przecież potrzebne środki finansowe na szkolenia, na zmianę posiadanych kwalifikacji, na poszukiwanie nowych miejsc pracy, na restrukturyzację zatrudnienia itd. To jest bardzo poważny problem rozłożony na wiele lat. Czy w tym zakresie jakieś działania są prowadzone? Czy któraś rządowa instytucja przygotowuje coś takiego? Trzeba rozmawiać i z samorządami, i z zakładami, których to dotyczy, i intensywnie zastanawiać się, co za 5, 10 czy 15 lat ci ludzie będą robić. W tym wszystkim, podkreślam, najważniejszy jest człowiek. Ustawa idzie oczywiście w dobrą stronę, ale w mojej ocenie te działania powinny być zdecydowanie szersze. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pan poseł Stanisław Żuk, bardzo proszę.

Poseł Stanisław Żuk (Kukiz15):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, ci z państwa, którzy uczestniczą w posiedzeniach tej Komisji, przynajmniej większość uczestników tych posiedzeń wie, że moje całe życie zawodowe było związane z branżą węgla brunatnego. To jest dokładnie 45 lat.

Cóż, doczekaliśmy się takich czasów, że dzisiaj mam ogromny problem, bo uważam, że ustawa jest dobra, jak najbardziej, mam również wątpliwości do art. 27, ale chciałbym na chwilę wrócić do historii. 70 lat kopalni Konin, 75 lat kopalni Turów – całe pokolenia pracowały dla polskiej energetyki, dla polskiej gospodarki i doczekaliśmy się naszego wejścia do Unii Europejskiej, a teraz mamy szaloną, zieloną politykę klimatyczną. To, że nie ma żadnych perspektyw dla takiego nośnika energetycznego, jak jest węgiel brunatny czy kamienny, nie ukrywam, że mnie to osobiście boli, bo my jako Polacy w wytwarzaniu tego nieszczęsnego CO₂ w skali świata nie stanowimy nawet 1%.

Wydobycie węgla kamiennego na świecie niedawno było na poziomie 3,5 mld ton, teraz jest na poziomie ponad 7 mld ton. Świat z węglem w ogóle nie hamuje, tylko my realizując politykę klimatyczną Unii Europejskiej, nie użyję określenia, że strzelany sobie w kolano, ale z pewnością dławimy gospodarkę i to bardzo mocno.

Dzisiaj mamy taką sytuację z Koninem... Chcę przypomnieć, że PAK został sprzedany w czasie rządów Lewicy prywatnemu właścicielowi. Tak naprawdę jest pytanie, jak to się stało, ale ono nie jest na ten moment ani na tę Komisję. Tak czy inaczej, ponieważ 14 lat byłem szefem pracodawców węgla brunatnego, więc spotykałem się z kolegami z Konina i Bełchatowa na co dzień i otrzymywałem dużo informacji. Najmłodszy kompleks, czyli Bełchatów, ma już grubo ponad 50 lat. Spójrzcie jednak państwo, co spowodował rozwój energetyki opartej na węglu brunatnym. Taki Bełchatów, Zgorzelec czy Bogatynia po prostu się rozbudowały, wreszcie zaistniały, pojawili się tam ludzie z całej Polski. Tam naprawdę budowało się nowe społeczeństwo, kształtowały się nowe zasady współżycia. Do tego dochodzi rozwój kulturalny, wszystko było bardzo pozytywne. Teraz mamy sytuację taką, że to wszystko trzeba zamykać, bo akurat jest taka moda.

Chciałbym jeszcze niektórym przypomnieć, że w działalności górniczej jest zapisane dla przedsiębiorcy takie działanie, jak rekultywacja. Chciałbym, żeby ktoś z was pojechał w rejon Konina czy Adamowa i zobaczył, co się dzieje z wyrobiskami. Niektóre były zasypywane z innych odkrywek, w tej chwili rolnicy uprawiają tam zboża i inne rośliny. Inne z kolei zostały dostosowane do funkcji zbiorników rekreacyjnych, nad którymi ludzie kupują działki i budują domki. Jest zatem element pozytywny.

Inna rzecz – rekultywacja leśna. W Bełchatowie jest najwyższe wzgórze w środku Polski z wyciągiem narciarskim, który wybudowała kopalnia Bełchatów, zrekultywowała w kierunku leśnym. Z kolei koło Turowa jest zwałowisko zewnętrzne, które liczy 2130 hektarów. Zasadzono tam dwadzieścia parę milionów drzew. Na branżę wylano jednak pomyje i uznano, że to jest najgorsze, co tylko może być. Niestety w Sejmie dalej słyszę to samo i to mnie oczywiście boli, bo jest przykro, kiedy koledzy z Konina widzą, co się dzieje w ich przypadku.

Gwarancje, które są zapisane w ustawie bez pewności, że one zostaną zrealizowane, są oczywiście jakimś wyzwaniem. Dlatego, szanowni państwo, mam bardzo rozdarte

serce w takim sensie, że uczestniczę w procesie likwidacji polskiej energetyki opartej na polskich nośnikach energii i to mnie najbardziej boli. Niestety, mamy taką politykę energetyczną do 2040 r., w której jasno mówimy, że rezygnujemy z węgla. Wszystkim pomysłodawcom nastawionym na energetykę jądrową podam tylko dwie wielkości. Blok węglowy 1000 MW to koszt ok. 7 mld zł. Blok jądrowy 1000 MW będzie nas kosztował ok. 30 mld zł. Na to też trzeba zwrócić uwagę. Ale trudno, Unia Europejska... Dzisiaj mamy kolejną sytuację, że zapisujemy w ustawie artykuł, w którym mówimy: trudno – dadzą zgodę, to dobrze, nie dadzą, to nie dadzą. Gdzie my jesteśmy? Jesteśmy przecież niezależnym krajem. Rozumiem traktaty i wszystkie tego typu historie, ale takie uzależnienie, że tworzenie czegoś dobrego dla pewnej grupy zawodowej i społecznej jest niemożliwe, bo trzeba wcześniej uzyskać zgodę kolejnego nadzorca...

Szanowni państwo, ja oczywiście będę głosował za tą ustawą, ale chciałbym, aby art. 27 został albo wyjaśniony, albo zmieniony, żeby ci ludzie czuli się bezpiecznie. Pomijam już fakt, że jestem z Turowa i wszystkie kolejne strzały Zielonych wynajętych przez zagraniczne fundacje, takie jak na przykład czeska Fundacja Frank Bold, Greenpeace czy nawet polska EKO-UNIA z Wrocławia, dosłownie wszyscy dziś atakują tę branżę, jakby ona powstała dzisiaj, a przypominam, że ta branża funkcjonuje od lat: Konin od prawie 80 lat, a kopalnia Turów od 1904 r., Bełchatów od 1975 r. Raptem wszystko co zbudowali tam ludzie, nie kto inny przecież, tylko my Polacy. Ja to budowałem, skoro pracowałem 45 lat i jestem już na emeryturze, a dzisiaj mówimy: nie, wszystko zamykamy, gasimy świeczkę i będziemy funkcjonować w nowej rzeczywistości. Trudno.

To, że dogadały się zainteresowane strony i że jest ta ustawa, to dobrze. Nie wiem, czy art. 27 też był dogadywany w ramach negocjacji, czy to powstało już w łonie administracji rządowej? Chyba to drugie. Jednak tak czy inaczej świat wcale nie jest taki szybki w realizacji zielonej polityki energetycznej, a my w Unii Europejskiej jesteśmy przodownikami i niszczymy swój dorobek, tradycję i pracę wielu pokoleń. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy są jeszcze jakieś zgłoszenia ze strony posłów? Proszę bardzo.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Postaram się wrócić do samej ustawy. Oczywiście umowa społeczna i wprowadzenie osłon związanych z transformacją energetyczną są czymś niezbędnym i to musi być warunek sprawiedliwej transformacji, dlatego te rozwiązania należy poprzeć.

Chciałbym jednak wrócić do art. 27. Pierwszy raz usłyszałem dziś treść zaproponowanej poprawki, myślę, że pan minister również, ale wydaje się, że to jest krok w dobrym kierunku i trochę nie rozumiem, dlaczego nie mielibyśmy go wykonać. Skoro mamy taką sytuację, że nie jesteśmy pewni losów notyfikacji, oczywiście też mam nadzieję, że nastąpi ona szybko, ale losy umowy społecznej dotyczącej górnictwa pokazują, że niestety tak być nie musi. Mam jednak nadzieję, że w tym przypadku, choćby ze względu na nieco węższy zakres przedmiotowej umowy pójdzie to wszystko szybciej, ale ta poprawka robi jedno – sprawia, że jeżeli notyfikacja zostanie nieco opóźniona, a proces restrukturyzacji zacznie się wcześniej, to zainteresowane osoby nie stracą prawa do skorzystania z osłon, tylko zostaną one odroczone w czasie i wypłacone nieco później. Dlatego nie widzę powodu, aby tego nie zrobić.

Jedyny wyobrażalny dla mnie powód strony rządowej, żeby tego nie robić, byłby taki, że rząd ma nadzieję, iż zaoszczędzi na tym, że notyfikacja wejdzie później. Ale trudno mi sobie wyobrazić, żeby polski rząd w tak cyniczny sposób myślał o górnikach i chciał oszczędzać na tym, że notyfikacja wejdzie później. Jestem przekonany, że rząd poprze tę poprawkę, bo trudno mi sobie wyobrazić, żeby w ławach rządowych panowało takie myślenie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję. Zgłaszał się jeszcze pan poseł Gadowski, proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, panie ministrze, nie wiem, dlaczego my się tego tak dopominamy, skoro pan minister wychodzi naprzeciw stronie zwią-

kowej i zapewne będzie chciał tych zmian dokonać, ponieważ przecież sam mówi, że wielomiesięczne dyskusje, prawie roczne, doprowadziły do przygotowania tego projektu. On może być doskonały albo ułomny, jak każdy inny dokument, ale wszyscy wiemy, że pewne rzeczy wychodzą dopiero w praniu.

Dzisiaj wzorcem, punktem odniesienia do tego co widzimy, co zostało położone na stole, są dwie umowy społeczne: jedna, która została podpisana z górnikami ze Śląska, ona niby jest realizowana, i druga, którą pan minister dzisiaj przedstawił.

Jeśli spojrzymy na tę pierwszą umowę, która została podpisana 2 lata temu w maju, to zobaczymy, że ona do dziś nie została skonsumowana. Trzeba to sobie powiedzieć. Minister zdecydował się na notyfikację tej umowy, wcześniej była jej prenotyfikacja i dyskusje na ten temat i co? Do dzisiaj ta umowa społeczna nie została notyfikowana. Więcej – przyjęliśmy ustawę, która w świetle tej umowy społecznej miała i powinna pomóc górnictwu węgla kamiennego poprzez przekazanie środków na wygaszanie wydobycia węgla, a więc inne ruchy z tym związane także powinny być dofinansowane w jakiś sposób. Jednak co się dzisiaj dzieje? Po tylu latach możemy przekazać tylko część środków finansowych, reszta środków jest zablokowana. Pan minister dobrze wie, że brak notyfikacji zablokował realizację tej ustawy, którą przyjęliśmy.

Jak państwo pamiętacie, zapisaliśmy w niej ponad 29 mld zł w ciągu 10 lat na realizację umowy społecznej i to są środki, które powinny otrzymywać spółki węglowe ze względu na ograniczanie swojego wydobycia. W ustawie zapisaliśmy oczywiście to, co było niezbędne, żeby ratować Polską Grupę Górniczą. Tylko zobowiązania wobec ZUS to było 800 mln zł, ale były także inne zobowiązania – na przykład umorzenie 1 mld zł z Funduszu Rozwoju, chodziło o pożyczkę, jednak pieniądze, które faktycznie były przeznaczone na realizację wygaszania kopalń są do dzisiaj zablokowane.

Rozumiem, że pan minister za chwilę się wypowie i myślę, że to będzie pozytywna wypowiedź tzn. przyjmie zaproponowaną poprawkę. Być może się z nią jeszcze nie zapoznał, być może będzie próbował ją nieco skorygować, ale w tym kontekście jest jedno niezwykle ważne pytanie: panie ministrze, na jakim etapie jest notyfikacja tej pierwszej umowy społecznej, która obowiązuje już ponad 2 lata?

W Sejmie jestem już od kilku kadencji i szczerze powiem, że jedyną notyfikowaną umowę, jak na razie, przygotowało ministerstwo energii, którym wtedy kierował Krzysztof Tchórzewski. W tamtym czasie wiceministrem od górnictwa był Grzegorz Tobiszowski. Można mu wiele zarzucić, ale facet był konsekwentny, realizował swoje zobowiązania i przeprowadził również tę notyfikację. To było ponad 9 mld zł, które po notyfikacji mogliśmy, czy możemy, wykorzystywać. Przedłużenie tej notyfikacji stanowiła m.in. ta umowa społeczna i te wnioski, które państwo dzisiaj składacie.

Pan minister oczywiście doskonale rozumie, że gwarancje dla pracowników są potrzebne i że w ustawie należy zapisać zaproponowaną poprawkę. Tylko tyle chciałem powiedzieć. Liczę na dobre zdanie pana ministra o tej poprawce i chęć wpisania do ustawy tych zobowiązań, o których tutaj przed chwilą była mowa. To bowiem także zobowiązuje, jeśli człowiek przez kilkanaście miesięcy zajmuje się tym tematem. Wymaga to czasu nie tylko pana ministra, ale także jego urzędników i współpracowników, także przedstawicieli strony społecznej, to jest po prostu potężne przedsięwzięcie. Dlatego należy dążyć do jego sfinalizowania.

Inną sprawą jest to, o czym nie piszecie w ustawie, ale co pojawia się niejako wokół niej, ale o tym to już może kiedy indziej i na innym forum. Jak będzie trzeba, to skorzystamy z art. 152 regulaminu i wtedy będziemy rozmawiać na tej Komisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję i teraz poproszę o zabranie głosu stronę związkową. Pani Messerszmidt.

Przewodnicząca Międzyzakładowego Związku Zawodowego Pracowników Inżynierjno-Technicznych KADRA przy Kopalni Węgla Brunatnego Konin Alicja Messerszmidt:

Dzień dobry państwu, nazywam się Alicja Messerszmidt i jestem przewodniczącą Międzyzakładowego Związku Zawodowego Pracowników Inżynierjno-Technicznych KADRA w Kopalni Węgla Brunatnego Konin.

Panie przewodniczący, panie ministrze, panie posłanki i panowie posłowie, szanowni państwo, strona społeczna z wielką uwagą przysłuchuje się dzisiejszej rozmowie. Jeżeli chodzi o pracowników Grupy Kapitałowej ZE PAK SA, to ci ludzie oczekują, że ta ustawa wejdzie w życie jak najprędzej, ponieważ pracownicy są zwalniani. Ostatnia odkrywka Józwin, która została zamknięta w maju, przestała już pracować i została tylko jedna, jedyna odkrywka. Ludzie czekają na informacje, jak będzie dalej wyglądało ich życie. Wszyscy chyba zdajemy sobie sprawę z tego, że pracownicy mają pozaciągane kredyty, hipoteki, mają chorych małżonków i czasami bardzo tragiczne sytuacje życiowe.

Proszę państwa, nikt z was nie chciałby być w tej chwili na miejscu związkowców w naszych zakładach. My stoimy tam na pierwszym froncie i to my musimy przekazywać pracownikom na przykład takie informacje, że dostaliśmy listy osób do zwolnienia. Podam państwu jeden przykład, który wywarł na mnie tak wielkie wrażenie, że do dziś nie mogę się otrząsnąć. Przyszedł do mnie pracownik, którego zaprosiłam do biura, żeby mu oświadczyć, że jest na liście do zwolnienia. On, członek związku KADRA, popatrzył na mnie i powiedział: pani przewodnicząca, ja mam umierającą żonę, a pani mi dzisiaj mówi, że zostanę zwolniony? Co ja mam powiedzieć tej kobiecie? Jak mam ją ratować? Chciałem sprzedać dom i kupić malutkie mieszkanie, żeby ratować żonę. Nie mam żadnej innej pomocy.

Proszę państwa, na szczęście są jeszcze ludzie ludzie i uratowaliśmy tego człowieka, ale ile jest takich przypadków? Ile jest ciężko chorych dzieci? Ile osób choruje na nowotwory? Ci ludzie potrzebują pieniędzy na zapewnienie sobie opieki. To są dla nas bardzo trudne decyzje. Ci ludzie pracowali w bardzo ciężkich warunkach i teraz oczekują pomocy. Jedynym ratunkiem dla naszych pracowników jest ta ustawa i ona musi wejść w życie tu i teraz. Nie ma już czasu na inne rozwiązania.

Bardzo dziękuję polskiemu rządowi za współpracę podczas pracy nad tą ustawą. Rzeczywiście było trudno. Nie twierdzę, że było łatwo – była strona rządowa, pracodawcy i strona społeczna, i pogodzić wszystkich jest trudną rzeczą, ale to udało się i z tego powodu jesteśmy bardzo szczęśliwi. Nie zepsujmy teraz czegoś na samym końcu.

Proszę państwa, wiem i zdaje sobie sprawę, że notyfikacja jest bardzo potrzebna, bo tego wymaga prawo, ale my jako organizacje związkowe też działamy. Byłam w Brukseli kilkukrotnie. Nie wiem, czy byłam tam miłym gościem, czy nie miłym, bo mówiłam prawdę i prosiłam o wsparcie również tamtą stronę, ponieważ zdajemy sobie sprawę, że pomoc musi być z jednej i drugiej strony, to jest logiczne. Nasze związkowe organizacje kilka razy prosiły o przyjazd do Konina przewodniczącego Timmermansa. To nie było łatwe, musieliśmy się o to wyklócić, ale w końcu przyjechał. W Brukseli wielokrotnie informowaliśmy, że pracujemy nad ustawą chroniącą pracowników i nad programem pracowniczym, który będzie finansowany ze środków pochodzących z transformacji energetycznej. O tym wszystkim wspólnie rozmawialiśmy. Pan poseł pytał, z czego to będzie finansowane, mówił, że pracownicy będą mieli problemy itd. Nie wiem, jak pan poseł się nazywa, siedzi naprzeciwko pana posła Nowaka.

Głos z sali:

Wieczorek.

Przewodnicząca MZZPIT KADRA przy KWB Konin Alicja Messerszmidt:

Pan poseł Wieczorek. Przepraszam, ale jeszcze wszystkich państwa nie znam po nazwisku.

Chciałam tylko powiedzieć, panie pośle, że pracujemy z zarządem ZE PAK SA i jako strona związkowa przygotowaliśmy program pracowniczy, gdzie mamy również zabezpieczone pieniądze na to, żeby pracownicy mogli znaleźć pracę u nowego pracodawcy, na szkolenia, na poszukiwanie pracy. To tylko taka uwaga na marginesie.

Jeżeli natomiast chodzi o notyfikację, to przycisnęliśmy przewodniczącego Timmermansa bardzo mocno i nie była to miła rozmowa, ale musiała się odbyć. Na spotkaniu marszałka województwa wielkopolskiego i wielu innych partnerów przewodniczący Timmermans przyrzekł, że jeśli tylko wyjdą dokumenty z polskiego rządu, to notyfikacja zostanie natychmiast podpisana, bezzwłocznie. Przewodniczący Timmermans powiedział to kilka razy i podkreślił, że to nastąpi bezzwłocznie. Jeśli ta transformacja nie wyj-

dzie we wschodniej Wielkopolsce, to ona nie wyjdzie nigdzie i z tego też musimy sobie zdać sprawę.

Szanowni państwo, dzisiaj państwa naprawdę bardzo prosimy, to jest nasze błaganie, to są ostatnie tchnienia naszych pracowników. Oni wszyscy czekają i jak tylko dziś wrócimy do Konina, to od razu będą setki telefonów w tej sprawie: co możecie nam dobrego powiedzieć po wizycie w Warszawie? Oni są przestraszeni i nie może być tak, że zostawimy ich samych sobie. Wiemy, że to jest zabezpieczenie, że ta ustawa jest dobra, że są urlopy energetyczne, urlopy górnicze, jak na Śląsku, oraz jednorazowe odprawy. Przygotowaliśmy wykaz wszystkich stanowisk, które mają być objęte ustawą. Długo nad tym pracowaliśmy, wykonaliśmy wielki wysiłek i dlatego błagam was, szanowne panie posłanki i szanowni panowie posłowie, pomóżcie nam, żebym mogła wracać do Konina z dobrymi wiadomościami. Ja jestem od 8 lat na emeryturze, ale naprawdę chcę tym ludziom pomóc i dlatego proszę was, żebym mogła wrócić do Konina z dobrą informacją i powiedzieć pracownikom: kochani, udało się, ci ludzie zrozumieli, że trzeba wam pomóc i dziś wracam z dobrą informacją, że ta ustawa będzie, wejdzie w życie w najbliższym czasie. Błagam, pomóżcie nam. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Właśnie dlatego rząd przygotował tę ustawę, a ja tylko mogę prosić posłów, żeby specjalnie nie przedłużali dyskusji wstępnej, tylko przystąpili do rozpatrzenia projektu, żebyśmy mogli go jak najszybciej przyjąć.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Chciałbym tylko zadać jeszcze jedno pytanie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pytanie? Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, wyznaczone są daty ewentualnej likwidacji kopalń i bloków węglowych, one są wskazane gdzieś w okolicy 2050 r., bo wszystko tak się układa z tymi urlopami i odprawami, ale czy państwo macie przygotowany jakiś harmonogram czasowy?

Pracował pan także nad projektem NABE i w związku z tym posiadacie jakiś harmonogram likwidacji wypracowany przez was w porozumieniu ze związkami zawodowymi. To nie dotyczy przecież tylko Konina, ale dotyczy całej branży. Dlatego pytam, czy macie taki plan? Czy jest jakiś kalendarz likwidacji? Co, w jakim roku? Kiedy i które kopalnie będą likwidowane? Kiedy będą zamykane bloki węglowe na węgiel brunatny? Kiedy te elektrownie wykorzystujące węgiel brunatny będą znikać z mapy Polski?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Panie ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Ale konkretnie, panie pośle, co pan chce wiedzieć?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pytanie zostało zadane tak, jak zostało zadane, więc pan minister musi się męczyć z odpowiedzią.

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Bardzo dziękuję za te pytania...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Ewentualnie można udzielić odpowiedzi na piśmie, bo niektóre z pytań wykroczały poza meritum ustawy.

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

No właśnie, ponieważ zahaczamy o szerszą dyskusję na temat tego, jak w ogóle ma przebiegać transformacja energetyczna.

Pan poseł pyta o konkretne daty, które są oczywiście określone w różnych scenariuszach, ponieważ kiedy chcemy rozwijać nowoczesną energetykę, zwłaszcza tę opierającą się na odnawialnych źródłach energii, to nie będzie tylko jeden scenariusz, jak było dotychczas, zastąpienia jednego bloku konwencjonalnego innym blokiem konwencjonalnym. Dlatego jest kilka scenariuszy rozwoju sytuacji i wszystko będzie zależeć od tego, jak będą przebiegały konkretne inwestycje. Warto podkreślić, że nowa energetyka będzie w dużym stopniu rozproszona i musimy dostosowywać szeroko pojęte stabilne moce do tego, jak rozwijają się moce OZE. Oczywiście mamy te scenariusze już przeanalizowane i jesteśmy gotowi, żeby przeprowadzać transformację, ale faktycznie – jak zauważył pan przewodniczący – to jest inna, szersza dyskusja. Jeśli jest takie oczekiwanie, to odpowiedź możemy przedstawić na piśmie albo ta kwestia powinna stać się przedmiotem odrębnej dyskusji i nie być toczona niejako przy okazji rozpatrywania tej ustawy. Dziś nam zależy na tym, aby ta ustawa weszła jak najszybciej w życie, bo temat rzeczywiście jest pilny.

Jeżeli chodzi o notyfikację, panie pośle, to wszyscy wiemy, jakie są skutki nieprzyjęcia notyfikacji i że ta pomoc musiałaby zostać zwrócona. Rozumiem, że ta poprawka nie jest szukaniem dziury w całym i nie ma na celu wydłużania procedury, tylko faktycznie wynika ona z dbałości o spójność ustawy, ale chcę powiedzieć, że ona właśnie dzisiaj jest spójna, natomiast jeżeli wprowadzilibyśmy waszą poprawkę, to musielibyśmy jednocześnie wprowadzić kolejne mechanizmy, które wyjaśniałyby co się stanie, kiedy notyfikacja nie będzie przyjęta, a to znowu by nam wydłużyło całą procedurę. Ten zapis jest zgłoszony przez UOKiK, który sytuację zna chyba najlepiej.

Opowiadając przy okazji panu posłowi Wieczorkowi na jego stwierdzenie, że Unia Europejska jest bardzo elastyczna w kwestii węgla i chętnie idzie na ustępstwa, chcę powiedzieć, że pan poseł doskonale wie, iż akurat tak nie jest. Temat odejścia od węgla, od wysokoemisyjnych źródeł energii jest traktowany w Unii Europejskiej bardzo priorytetowo, w niektórych gremiach, a elastyczności oraz wyrozumiałości tam raczej nie ma. Jeżdżę do Brukseli w tej i innych sprawach, i wiem, że tam obowiązują dosyć sztywne wytyczne, których oni się po prostu trzymają.

Jeśli chodzi o pytania odnośnie ZUS, to faktycznie taki proces istnieje, zresztą o nim bardzo dużo rozmawialiśmy ze stroną społeczną. Praktycznie on się pojawiał na każdym większym, ważniejszym posiedzeniu. Wiemy, że ten problem istnieje, rozmawialiśmy o tym z ZUS-em i Ministerstwem Rodziny, jesteśmy w dialogu, ale w tej ustawie nie naprawimy dzisiaj realizacji pewnych zapisów prawnych w ZUS-ie. To wymaga szerszej dyskusji i chyba nie na forum tej Komisji. Jesteśmy naturalnie świadomi, że coś takiego istnieje, interweniowaliśmy w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych i w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej. Często zresztą zwracała na to uwagę strona społeczna.

Było jeszcze pytanie o maszynistów, tak? Wykaz zawodów zostanie określony w rozporządzeniu, ale w tej chwili powiem tak – o ile znam sytuację na rynku maszynistów, to każda nasza spółka Skarbu Państwa chętnie weźmie każdego maszynistę, który tylko będzie chciał przejść z jednego podmiotu do drugiego, ale to zostanie uściślone w rozporządzeniu, więc...

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Projektu tego rozporządzenia jeszcze nie ma? Nie dostaniemy go?

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Najpierw musi wejść w życie ustawa. Nie wiem, jak to było rozwiązane technicznie, ale projekt był chyba przekazany. To tyle, szanowni państwo. Jeśli są jeszcze jakieś pytania, to jesteśmy do dyspozycji.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy macie państwo jakieś dodatkowe pytania? Proponowałbym, żebyśmy jednak przystąpili do pracy nad projektem ustawy. Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Małgorzata Janowska (PiS):

Tylko jedno zdanie, panie przewodniczący. Jestem z Bełchatowa, więc ta ustawa wyjątkowo dotyczy ludzi, z którymi pracuję i mieszkam. Nie ukrywam, że energetycy, bo tam

jest największa elektrownia w Polsce na węgiel brunatny, oczekują tej ustawy i bardzo się cieszą, że nad tą ustawą będziemy jak najszybciej procedowali.

Chciałabym prosić o pozycję o pozytywną rekomendację dla tej ustawy i o głosowanie za przyjęciem projektu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Jeśli nie, to zamykam pierwsze czytanie i przystępujemy od razu do szczegółowego rozpatrzenia projektu.

Czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie ma uwag, dziękuję. Stwierdzam, że przyjęliśmy tytuł ustawy.

Art. 1. Czy są uwagi do tego artykułu? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator z Biura Legislacyjnego Konrad Nietrzebka:

Dzień dobry państwu, Konrad Nietrzebka, Biuro Legislacyjne. W związku z tym, że po raz pierwszy zabieramy dzisiaj głos, zwracamy się do pana przewodniczącego i Wysokiej Komisji o upoważnienie nas do dokonania niezbędnych korekt o charakterze redakcyjno-legislacyjnym. Dostrzegamy w projekcie kilka kwestii, które trzeba usunąć, ale nie będziemy ich tu podnosić, tylko w trakcie dalszych obrad Komisji.

Jednocześnie od razu chcielibyśmy zauważyć, że przygotowaliśmy pewne uwagi i pytania, mimo niewielkiej ilości czasu, którą mieliśmy do dyspozycji, jeśli chodzi o możliwość zapoznania się z tym projektem. Zrobiliśmy to, jesteśmy gotowi, mamy swoje propozycje i chcielibyśmy je przedstawić z jednoczesną prośbą do pana ministra, jako wnioskodawcy projektu, o ich ewentualną akceptację. W ramach udzielonego upoważnienia moglibyśmy dokonać przede wszystkim uspoźnień o charakterze terminologicznym i zapewnić zgodność z systemem, o czym przed chwilą wspomniał pan minister w swojej wypowiedzi mówiąc, że resort o to zadbał. Prosimy o udzielenie stosownego upoważnienia.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy jest zgoda rządu?

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Tak. Jeśli to są korekty redakcyjne i legislacyjne, to oczywiście.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

W takim razie udzielamy upoważnienia Biuru Legislacyjnemu. Proszę kontynuować, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Przy okazji rozpatrywania art. 1 chcielibyśmy zapytać wnioskodawców, ponieważ po raz pierwszy w projekcie w art. 1 pkt 1 lit. a pojawia się sformułowanie o transformacji sektora elektroenergetycznego. Oczywiście wiemy, z czego takie sformułowanie wynika, natomiast mamy uprzejmą prośbę. Wiadomo, że to dotyczy terenu Rzeczypospolitej Polskiej, dlatego czy w tym miejscu, i konsekwentnie w czterech innych, możemy usunąć z tekstu wyrazy „w Polsce”? W systemie de facto i tak nie spotykamy określenia „w Polsce”, tylko „w Rzeczypospolitej Polskiej”, a w tym przypadku wiadomo, że ustawa swoim zasięgiem obejmuje tylko teren naszego kraju.

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Oczywiście, że tak.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Można powiedzieć, że to jest oczywista oczywistość. Czy są jeszcze jakieś uwagi do art. 1? Nie widzę. Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 1.

Art. 2. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

W niektórych projektach dostrzegamy czasami taką sytuację, że proponowane przez państwa definicje nie są umieszczane w kolejności alfabetycznej. W tym przypadku nie widzimy jednak zasady, która by temu przyświecała i dlatego chcemy zaproponować, że w ramach upoważnienia możemy tę kwestię uporządkować, co sprawi, że ustawa stanie się bardziej czytelna. Oczywiście za zgodą pana ministra. To jest pierwsza uwaga.

Druga uwaga dotyczy kilku fragmentów tego słowniczka pojęć. Na przykład w pkt 2 pojawia się sformułowanie „posiadającą status pracodawcy”. W systemie trudno jest odnaleźć sformułowania, które mówią o statusach. Wydaje się, że intencją wnioskodawców było to, na przykładzie pkt 2, że: „oznaczona część przedsiębiorstwa energetycznego oznacza elektrownię będącą pracodawcą, wchodzącą w skład przedsiębiorstwa energetycznego”. Pojęcie posiadania statusu może sugerować jakieś inne naleciałości niż de facto to, co chyba jest intencją autorów.

Podobna sytuacja ma miejsce w pkt 4, gdzie również jest mowa o posiadaniu statusu spółki dominującej oraz w pkt 6 i 7. W ramach upoważnienia dokonilibyśmy po prostu zmiany, jak zaproponowaliśmy to w pkt 2. W pkt 4 brzmiałoby to następująco: „w której przedsiębiorstwo energetyczne jest spółką dominującą”, w pkt 6: „będącą pracodawcą” itd. Konsekwentnie wprowadzilibyśmy wszędzie odpowiednie zmiany.

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Wprowadzamy zatem korektę w ramach upoważnienia. Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń, jeśli chodzi o art. 2, choć był on dosyć długi. Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 2.

Art. 3. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie widzę uwag. Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 3.

Art. 4. Czy są uwagi? Pan mecenas, bardzo proszę.

Legislator z Biura Legislacyjnego Wojciech Paluch:

Pierwsze pytanie dotyczące art. 4 odnosi się do relacji ust. 2 w stosunku do ust. 3. W ust. 2 uprawnienia przyznaje się w okresie od dnia rozwiązania lub zmiany umowy, o której mowa we właściwym przepisie prawa energetycznego, natomiast w ust. 3 odsyłacie państwo do informacji o dniu rozwiązania lub zmiany umowy w kontekście ust. 2. Wydaje się nam, że to jest odesłanie stricte kaskadowe. Czy w ust. 3 też nie powinniśmy odsyłać do art. 5 ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo energetyczne? To pierwsze pytanie.

Druga uwaga i kolejne dotyczą ust. 6. Jeśli spojrzycie państwo na ten ustęp, to zauważycie, iż to jest jedno z pierwszych uprawnień właściwego pracownika do złożenia wniosku do pracodawcy w kontekście przyznania uprawnienia, o którym mowa w ust. 1 pkt 1 i 2. Wydaje się nam, że scedowanie na pracodawcę stworzenia przepisów wewnętrznych do określenia trybu i sposobu składania wniosków powinno jednak mieć charakter przepisów powszechnie obowiązujących, ponieważ takie przepisy czy to w kontekście wskazania właściwego wzoru w akcie podustawowym, którym w tym przypadku byłoby rozporządzenie, i określenia, jakie dane powinny wchodzić w skład wniosku składanego przez pracownika, nie wzbudzałyby wątpliwości, które mogą się pojawić w przypadku, gdy pracodawca będzie miał kompetencje do określenia tych kwestii. Uniknęlibyśmy także wątpliwości natury konstytucyjnej związanych z art. 87 czy art. 92 w kontekście zasad określoności przepisów prawa.

Chciałbym również zwrócić uwagę na to, że w zdaniu drugim w ust. 6 zawarłiscie państwo taką klauzulę, że „pracodawca nie jest związany wnioskiem pracownika”. Z tego wynikałoby, że pomimo uprawnienia, które jest wskazane dla pracownika, nie zawsze będzie mógł on uzyskać to uprawnienie, pomimo że spełnił przesłanki, o których, jak wspominałem, jeszcze nie wiemy, jak będą wyglądać, bo nie znamy charakteru ani wzoru tego wniosku. Zgodnie z treścią tego przepisu pracodawca będzie mógł jednak odrzucić wniosek pracownika, a to oznacza, że ostatecznie nie zostaną mu przyznane uprawnienia.

Jest jeszcze jedna uwaga. Mam nadzieję, że ze względu na ochronę danych osobowych pracodawca jest zobligowany do przestrzegania przepisów rozporządzenia RODO, jak i ustawy o ochronie danych osobowych, w kontekście pozyskania określonych danych za sprawą składanego przez pracownika wniosku.

Jeżeli chodzi natomiast o ust. 7, to po przeanalizowaniu przepisu pod kątem systemowym, a w szczególności pod kątem ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego, zwracamy państwu uwagę, że na końcu tego ustępu znajduje się zastrzeżenie,

iż uprawnienia mogą być przyznane pracownikowi tylko raz, bez względu na zmiany zatrudnienia. Chcielibyśmy zapytać, co to sformułowanie oznacza w kontekście, kiedy brak jest już stosunku pracy z właściwym pracodawcą?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę o odpowiedź.

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, postaram się zacząć od końca, jeśli chodzi o odpowiedzi na postawione pytania.

Jeśli chodzi o kwestię, o której wspomniał pan mecenas, że zastrzegamy, iż z uprawnień można skorzystać tylko raz, to dotyczy sytuacji, w której pracownik korzysta z urlopu górniczego bądź energetycznego i następnie po jego upływie wraca do pracodawcy albo wraca do niego po przerwaniu tego urlopu. Nie możemy wykluczyć, że takie sytuacje będą miały miejsce ze względu na ekonomiczne potrzeby pracodawcy. Nie możemy oczywiście zabronić powrotu do pracy do danego pracodawcy pracownikowi, który w danym momencie jest urlopowany. Niemniej jednak, jeżeli taka sytuacja nastąpi, to chcemy zastrzec, że pracownik nie może ponownie nabyć tych uprawnień, nie może z nich znowu skorzystać. Chodzi nam o to, żeby nie było takiej sytuacji, że ktoś dwa razy korzysta a tego uprawnienia.

Analogicznie sformułowaliśmy to w przypadku jednorazowych odpraw uwzględniając oczywiście ich specyfikę. Rozpisałyśmy to w taki sposób, że jeżeli pracownik otrzyma odprawę i w ciągu 2 lat wróci do pracodawcy na etat, to w takim przypadku musi zwrócić odprawę, którą otrzymał. W tej kwestii pozwalam sobie nie przyjąć przedstawionych uwag.

Jeśli zaś chodzi o kwestię dotyczącą art. 4 pkt 6, który określa tryb i sposób składania wniosków, tzn., że ustala to pracodawca, to naszą intencją była tam nie tyle zmiana przepisów ustawy, bo tego oczywiście pracodawcy nie wolno, on nie może w żaden sposób ani zawęzić, ani rozszerzyć wymogów formalnych takiego wniosku, które są opisane w ustawie. Chodziło nam wyłącznie o kwestie dotyczące zwyczajowego poinformowania pracowników o tym, że mogą taki wniosek złożyć, czyli że to już jest ten moment, kiedy pracodawca zaczyna redukcję zatrudnienia związaną z transformacją energetyczną i w związku z tym informuje pracowników, że ci z nich, którzy są zainteresowani, mogą wystąpić do pracodawcy z odpowiednimi wnioskami. Bardziej chodziło nam tutaj o czynność techniczną. Jesteśmy w tej kwestii otwarci na państwa sugestie, bo być może, jeżeli ten przepis budzi wątpliwości, to lepszym wyjściem jest jego usunięcie z ustawy, bo on nie wnosi nic nowego. Pracodawcy, nawet jeśli nie będzie tego sformułowania, to i tak będą musieli informować o tym pracowników. Ta kwestia wzbudziła jednak wątpliwości przedstawicieli strony społecznej podczas negocjacji, którzy zwracali uwagę, że to musi zostać jasno wyartykułowane, aby nie było takiej sytuacji, że część pracowników będzie wiedziała, a część nie. W tej sprawie postulujemy o odstąpienie od przedstawionej uwagi tudzież od wprowadzenia korekty, o której wspomniałem.

Jeżeli chodzi o zarzut, że pracodawca może się nie zgodzić na wniosek pracownika i nie wysłać go na urlop, to jest właściwie kwestia, która leży u podstaw tej ustawy. Chodzi o to, że ustawa ma charakter subsydiarny, czyli jeżeli pracodawca zaczyna redukcję etatów i zwalnia, to faktycznie stanowi dla pracowników uciążliwość. Natomiast w sytuacji, kiedy tę uciążliwość chcemy zmniejszyć, pracodawca ma możliwość, za pomocą dotacji, którą otrzymuje od Skarbu Państwa, skierować pracownika, który w danej chwili nie jest mu potrzebny w przedsiębiorstwie, na urlop górniczy bądź energetyczny. To oznacza, a contrario, że jeżeli pracownik jest pracodawcy potrzebny, ale złoży wniosek, bo ma takie uprawnienie, to pracodawca, zgodnie z tą ustawą może powiedzieć: nie, drogi pracowniku, ja cię potrzebuję i dlatego pracujesz dalej normalnie i otrzymujesz za to wynagrodzenie. W przypadku takiego pracownika po prostu nie ma uciążliwości w postaci zwolnienia i dlatego postulujemy utrzymanie zgody pracodawcy. Wnosimy zatem o pozostawienie tego przepisu w obecnym kształcie.

I jeszcze ostania kwestia, ale bardzo prosiłbym o jej powtórzenie, ponieważ nie wszystko usłyszałem. To jest kwestia teraz ostatnia, ale była pierwsza, którą pan mecenas poruszył.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To jest ciekawa dyskusja, panie dyrektorze, ale prosiłbyśmy raczej o konkretne decyzje, ponieważ pracujemy nad określoną ustawą. Proszę, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję, panie przewodniczący. Jeśli można, panie dyrektorze, to wyjaśniam, że kolega przedstawił wcześniej wątpliwość odnośnie do ewentualnego odesłania kaskadowego, które znajduje się w ust. 3. Proszę zwrócić uwagę, że jest tam takie sformułowanie „informuje je o dniu rozwiązania lub zmiany umowy, o którym mowa w ust. 2”, natomiast w ust. 2, jeśli spojrzymy na tamten przepis, również znajduje się tam odesłanie. Zgodnie z zasadami techniki prawodawczej nie odsyła się do przepisów, w których już się znajdują odesłania, ale oczywiście wszystko zależy od państwa, możecie to pozostawić bez zmiany albo uwzględnić naszą uwagę.

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Na tę korektę się zgadzamy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

I co w związku z tym?

Legislator Wojciech Paluch:

W związku z tym w ust. 3 nie byłoby odesłania „o którym mowa w ust. 2”, tylko... No właśnie, tutaj nie byłoby odesłania...

Legislator Konrad Nietrzebka:

My to jeszcze przeanalizujemy, panie ministrze, ale korzystając z okazji chcielibyśmy ustalić konkretne sformułowania, idąc ustęp po ustępie, ponieważ do tej pory kolega przedstawił tylko pytania ogólne dotyczące zaproponowanych rozwiązań. Dziękujemy panu dyrektorowi za to spostrzeżenie dotyczące mechanizmu odnośnie do wniosku...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Panie mecenasie, idźmy do przodu, ustęp po ustępie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Bardzo proszę. Musimy wziąć pod uwagę terminologię, bo państwo przyjęliście w projekcie, że urlop energetyczny i urlop górniczy są udzielane, tak? Taka jest terminologia użyta w art. 6 i 8. Z kolei jednorazowa odprawa pieniężna jest przyznawana – to jest art. 15.

W art. 4, który ma bardzo ogólny charakter, ponieważ przedstawia wszystkie schematy i elementy tego, co znajduje się w ustawie później, w ust. 2 piszecie państwo, że uprawnienia, o których mowa w ust. 1 pkt 1 i 3 „przyznaje się”. Rozumiem, że to jest ogólne sformułowanie, które dotyczy zarówno udzielania urlopu energetycznego, jak i przyznawania jednorazowej odprawy pieniężnej. Zostawiamy to sformułowanie, ponieważ ono ma ogólny charakter, natomiast pytanie zostanie postawione dalej. Chodzi o to, że w ust. 2 użyte zostało sformułowanie „w zakresie skutkującym wyłączeniem pierwszej z jednostek wytwórczych w danej, oznaczonej części przedsiębiorstwa energetycznego”. Nasze pytanie brzmi, dlaczego „w danej”? Czy to jakoś całą rzecz doprecyzowuje? Naszym zdaniem takie określenie może powodować pewne wątpliwości interpretacyjne i dlatego pytamy, dlaczego ono znalazło się w tamtym miejscu?

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

W spółkach energetycznych są oddziały i w związku z tym ważne jest to, żeby konkretnie wskazać, że dotyczy to danego oddziału. Na przykładzie ...

Legislator Konrad Nietrzebka:

Bardzo dziękuję. Staramy się szybko wyjaśniać wątpliwości, żeby Komisja mogła sprawnie pracować.

Kolejna sprawa, na końcu ust. 2 macie państwo odesłanie „do dnia określonego w art. 23 ust. 1 lub 3”. Kiedy spojrzymy na art. 23 ust. 1 lub 3, to zauważymy, że chodzi o ten sam dzień. To jest sztywna data 31 grudnia 2049 r. Pytanie do państwa, czy to jest jakiś zabieg legislacyjny, który w przyszłości wiąże się z koniecznością dokonania zmiany? Dlaczego państwo tego nie ujednolicicie w ustawie, że kiedy jest mowa o dniu to zawsze jest to ten sam termin kalendarzowy?

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

To jest z kolei efekt uwagi legislacyjnej naszych rządowych legislatorów, którzy nam wskazali odesłanie do art. 23 bez wskazywania konkretnej daty, ale żeby punktem orientacyjnym była konkretna data.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Czyli zostawiamy bez zmian, bo to jest celowy zabieg.

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Tak jest.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dobrze, dziękujemy. Dalej, w ust. 4, który jest dość rozbudowany, w połowie części wspólnej znajduje się sformułowanie „w oznaczonej części przedsiębiorstwa”. Rozumiem, panie dyrektorze, że to jest jakby na kanwie odpowiedzi, której udzielił pan chwilę wcześniej, czyli wskazujemy, że to jest ta konkretna część.

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Tak, dokładnie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Teraz już rozumiemy. Dziękujemy za wyjaśnienie. W ust. 5, na samym końcu, pojawia się takie sformułowanie „i przekazuje im kopię uchwały”. Kiedy jednak czytamy cały ust. 5, to nie znajdujemy tam nawet słowa o uchwale. Pytanie do państwa jest następujące: czy tu chodzi o uchwałę, która jest w części wspólnej ust. 4, czyli uchwałę zarządu przedsiębiorstwa górnictwa węgla brunatnego, czy o jakąś inną uchwałę, o której jednak nie ma mowy w tym przepisie?

Może odczytam właściwy fragment, żeby było łatwiej: „Zarząd przedsiębiorstwa górnictwa węgla brunatnego ustala, które ze spółek przedsiębiorstwa górnictwa spełniają warunek, o którym mowa w ust. 4, i informuje je o dniu, o którym mowa w ust. 4 pkt 1 lub 2, i przekazuje im kopię uchwały”. Nie wiadomo za bardzo, o jakiej uchwale jest mowa.

W międzyczasie, zanim panowie to ustalicie...

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Przepraszam, panie mecenasie, ale to jest już określone. Nieco wyżej jest tekst zaczynający się po myślniku: „określonego w uchwale zarządu przedsiębiorstwa” itd.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Czyli chodzi o uchwałę z ust. 4, z wcześniejszego przepisu.

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Tak.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Czy widzicie państwo konieczność doprecyzowania, żeby było wyraźnie określone, iż chodzi o uchwałę, o której mowa w ust. 4?

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Tak, można tak zrobić.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję. Jak państwo widzicie, mogły się pojawić pewne wątpliwości. To była uwaga do ust. 5. Uwagi do ust. 6 i 7 kolega przedstawił wcześniej, więc nie mamy już więcej uwag do tego artykułu.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy te wszystkie zmiany mieszczą się w ramach upoważnienia?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Tak, panie przewodniczący, to jest wszystko w ramach upoważnienia.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy to były już wszystkie uwagi do art. 4?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Z naszej strony tak.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Nie słyszę więcej uwag. Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 4.

Przystępujemy do rozpatrzenia rozdziału 2, który nosi tytuł „Urlop energetyczny i górniczy”. Pierwszym artykułem w tym rozdziale jest art. 5. Czy są uwagi do tego artykułu? Proszę, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Uwaga mająca na celu uspoźnienie zapisów. Za każdym razem, kiedy państwo w ustawie odnosicie się do uprawnień, powtarzacie sformułowanie „urlop energetyczny” i „urlop górniczy”. Dlatego proponujemy, żeby tytuł rozdziału brzmiał: „Urlop energetyczny i urlop górniczy”, bo to de facto są dwa różne urlopy, więc warto to podkreślić. Ujednotlimy także zapis numeracji, ponieważ chwilę wcześniej czy później 5 lat jest zapisane przy pomocy arabskiej cyfry. Uporządkujemy to, ale teraz chcę zwrócić uwagę na ust. 1 pkt 1, gdzie mamy sformułowanie, które powtarza się w ustawie kilka razy, dlatego mówimy o tym teraz a później nie będziemy się już powtarzać. Chodzi o sformułowanie „prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze”. Naszym zdaniem powinno być „prace o szczególnym charakterze”. To wszystko to jedynie zabiegi stricte redakcyjno-legislacyjne, więc prosimy o przyjęcie tych uwag.

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Z naszej strony zgoda, ale jest dziś z nami pani dyrektor z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i może ona będzie miała większą wiedzę, czy taka zmiana niczego nie skomplikuje. Ten przepis był wcześniej konsultowany z ZUS-em.

Legislator Konrad Nietrzebka:

My tutaj nie zmieniamy niczego merytorycznie.

Koordynator ds. standardów obsługi świadczeń długoterminowych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Ewa Bednarczyk:

Szanowni państwo, to jest w tej chwili sformułowanie ustawowe, więc wydaje mi się, że ono jest, jeśli można tak powiedzieć, całkowicie rozpoznawalne. Mówimy o pracach w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, o których mowa w art. 3 ust. 1 i 3. To jest wyrażenie, które można z łatwością znaleźć w ustawie o emeryturach pomostowych i wydaje mi się, że nie powinniśmy mieć tutaj żadnych wątpliwości interpretacyjnych.

Legislator Konrad Nietrzebka:

My nie mówimy o wątpliwościach interpretacyjnych, broń Boże. Tu jest tylko taka kwestia, czy po wyrazie „lub” nie należałoby dodać wyrazu „prace”. Wtedy mielibyśmy precyzyjne odesłanie.

Koordynator ds. standardów obsługi świadczeń długoterminowych ZUS Ewa Bednarczyk:

To nie wydaje mi się potrzebne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dobrze, jeśli nie, to nic nie będziemy z tym robić. Mamy natomiast pytanie do ust. 3 i prosimy o zwrócenie uwagi na pewne konsekwencje. To jest dość istotny przepis stanowiący o uprawnieniach do urlopu energetycznego w przypadku pracowników zwolnionych w związku z ustawą o związkach zawodowych. W przedostatnim wierszu znajduje się następujące sformułowanie: „jeżeli bezpośrednio przed dniem zwolnienia z obowiązku świadczenia pracy byli zatrudnieni w podmiotach, o których mowa w art. 3 pkt 1 i 2”. Zwracamy uwagę na spójnik „i”, ponieważ może on powodować pewne wątpliwości interpretacyjne. Ta norma de facto oznacza, że ci pracownicy musieliby spełniać obydwa warunki łącznie, a więc musieliby być zarówno pracownikami przedsiębiorstwa energetycznego lub oznaczonej części przedsiębiorstwa energetycznego i spółek przedsiębiorstw energetycznych. Nie wiemy, czy to jest wykonalne z merytorycznego punktu widzenia, czy to w ogóle jest możliwe.

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Zmieniamy na spójnik „lub”. Zdecydowanie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dobrze, kolega przygotowuje odpowiednią poprawkę, ale od razu proszę zwrócić uwagę, panie dyrektorze, że ta kwestia pojawiła się w tym miejscu, natomiast w art. 6 w ust. 3 mamy podobną sytuację. Tam z kolei jest użyte sformułowanie „o szczególnym charakterze, o których mowa w art. 3 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach pomostowych”. Podobna sytuacja jest także w ust. 4 i jak się wydaje to jest analogia do ust. 3, bo również mamy odesłanie do ust. 3 pkt 1 i 3. Zwracamy uwagę, że to jest istotna kwestia z punktu widzenia zakresu stosowania tej ustawy.

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Naszą intencją była alternatywa rozłączna, czyli powinien być spójnik „lub”. Nie trzeba łącznie spełniać tych warunków.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Wystarczy spełnić jeden.

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Tak, jeden z...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To trzeba zamienić na spójnik „lub”, ale to chyba wymaga poprawki.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Tak, panie przewodniczący. Tu ewidentnie jest potrzebna poprawka.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Wszyscy pamiętamy „lub czasopisma”.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Widzę, że pan przewodniczący doskonale czuwa nad przebiegiem procesu legislacyjnego. Szanowni państwo, zarówno w art. 5 w ust. 3, jak i w art. 6 ust. 3 i 4 należy dokonać odpowiednich korekt, oczywiście za uprzednią zgodą wyrażoną przez pana ministra.

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Tak, zgoda.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy poprawka jest także potrzebna w art. 4 w ust. 6? Tam też jest spójnik „i”.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Nie, panie przewodniczący. Norma zawarta w art. 4 ust. 6 jest normą, która już nie wymaga rozróżniania. Tak się nam przynajmniej wydaje. Poprawka dotyczy art. 5 ust. 3, art. 6 ust. 3, choć tutaj to jest bardziej miękko, ale na pewno art. 6 ust. 4.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Rozumiem, poprawka polega na zamianie spójnika „i” na „lub”. Treść poprawki jest już gotowa. Tu wystarczy jeden podpis?

Proszę państwa, poprawka polega na tym, że w art. 5 w ust. 3 wyrazy „pkt 1 i 2” zastępuje się wyrazami „pkt 1 lub 2” ..., ale jeszcze te pozostałe zmiany do art. 6. Czy są już gotowe?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Czekając na przygotowanie poprawki, panie ministrze, proszę nam powiedzieć, bo pan przewodniczący zwrócił uwagę na inne przepisy – ta wyliczanka z art. 3, czyli pkt 1 i 2 występuje de facto w czterech miejscach w ust. 4. Żeby nie popełnić żadnego błędu, czy pan minister mógłby wskazać po chwili zastanowienia, ewentualnie pan dyrektor, w których miejscach musimy dokonać takiej zmiany? Możemy to oczywiście zrobić automatycznie wszędzie, ale nie chcielibyśmy dokonywać jakiegokolwiek zmiany, która będzie ingerowała w merytoryczne rozwiązania tego projektu.

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Chodziło nam o to, żeby oznaczyć, iż chodzi o jedno i o drugie. Stąd spójnik „i”.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pytanie pana mecenasa dotyczyło tego, czy te zmiany mają zostać wprowadzone tylko w tych trzech miejscach, tak? Czy jeszcze w innych miejscach?

Legislator Konrad Nietrzebka:

W ust. 4 występuje to dwukrotnie, w wierszu drugim...

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

My to jeszcze przeanalizujemy, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Ale rozumiem, panie ministrze, że dostrzegacie państwo, jakie wątpliwości mogą się pojawić w związku z tym.

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Tak, ale nie chcemy przy okazji wypaczyć sensu tych przepisów. Tam wchodzi w grę jeszcze kwestie uzgodnień ze związkami zawodowymi.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jak długo będziecie to panowie analizować? Dacie radę zrobić to teraz, od razu? Jeśli tak, to chwilę zaczekamy.

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Tak, przejrzymy to teraz, panie przewodniczący. Czy są jeszcze jakieś uwagi do tej kwestii?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Panie przewodniczący, możemy ewentualnie kontynuować rozpatrywanie projektu, a ministerstwo ma swoją chwilę na doprecyzowanie tej kwestii.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Rozumiem, panie mecenasie, tylko ja mam przed sobą poprawkę dotyczącą art. 5 ust. 3 i art. 6 ust. 3 i 4, a w ust. 4 to sformułowanie występuje jeszcze przynajmniej dwukrot-

nie. Jak więc rozumieć tę poprawkę? W jednym miejscu zmienimy, a w drugim nie? Należałoby chyba wnieść poprawkę także do ust 4. Może poproszę od razu o nową treść poprawki?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Szanowni państwo, proszę na chwilę spojrzeć na ust. 4. Wydaje się, że wkradła się tam oczywista omyłka pisarska. Jak państwo zauważycie, art. 3 składa się z punktów, natomiast w art. 6 w ust. 3 mamy odesłanie do art. 3 ust. 1 i 3. Przede wszystkim należałoby więc dokonać korekty polegającej na zamianie ustępu na punkt i jednocześnie zastanowić się nad właściwym spójnikiem.

Identyczną sytuację mamy również w ust. 4. Tam także zamiast ustępu powinien być punkt i oczywiście należy dokonać korekty w zakresie spójnika, żeby przyjęte rozwiązania odpowiadały temu, czego państwo oczekujecie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Myślę, że zamiana ustępu na punkt to kwestia legislacyjna.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Tak, to jest jak najbardziej do zrobienia w ramach upoważnienia, panie przewodniczący, a w zasadzie wydaje się to być oczywistą omyłką, którą możemy skorygować na mocy upoważnienia. To nie wymaga poprawki.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pomyłka jest oczywista i nie trzeba nad tym głosować. Proszę to zatem zmienić w ramach upoważnienia, a jeśli chodzi o poprawkę, to prosimy o jej doprecyzowanie.

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Panie przewodniczący, jesteśmy gotowi, żeby wskazać, jak miałyby wyglądać ewentualne zmiany.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dobrze, ale to napiszcie, w których miejscach i co trzeba zmienić.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Przede wszystkim chodzi o ten spójnik.

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

W takim razie my to zaraz napiszemy, ale możemy już kontynuować rozpatrywanie projektu.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Musimy przegłosować tę poprawkę i przekazać ją do sekretariatu Komisji, żeby była podstawa do naniesienia zmian w tekście projektu. Dlatego musimy to mieć na piśmie. Czekamy na tę poprawkę. Wydaje się, że to drobiazg, a jednak tak nie jest. Różnica między spójnikami jest zdecydowana. Gdyby zostało tak, jak było zaproponowane, to mało kto spełniłby obydwie warunki. Proszę, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Jeśli można, to przedstawię od razu nasze uwagi do art. 6. Znaleźliśmy się już w tym artykule z racji odesłań, ale są jeszcze inne kwestie z nim związane.

Nie wiem, na ile jest zasadne na tym etapie, aby poczynić taką zmianę redakcyjną, ale zwróćcie państwo uwagę, że art. 6 przedstawia zagadnienia, które są związane z urlopem energetycznym. Jednym z tych zagadnień, elementów jest to co się znajduje w ust. 2. Wnioskodawca wskazuje tam, że pracodawca udziela urlopu, ale pod warunkiem wcześniejszego ustalenia okresów z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych. To jest oczywiście w porządku i ma związek z urlopem energetycznym. W porównaniu z ustawą o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego jest tam jednak dodane zdanie drugie, w którym jest mowa o tym, że ZUS udziela informacji i jest wskazany jakby element proceduralny. Proszę jednak zwrócić uwagę, że w art. 10 i 11 są uregulowane procedury związane

z tym, co musi zrobić Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Dlatego wydaje się nam, że dodanie tego zdania w art. 6 ust. 2, jak również w art. 8 ust. 2 może powodować pewne wątpliwości odnośnie do całości tych przepisów.

Wydaje się nam, że ta norma ze zdania drugiego w art. 6 ust. 2 powinna się znaleźć po prostu w art. 11 ust. 1, gdzie powinno zostać jasno wskazane, że ZUS udziela informacji w formie zaświadczenia na wnioszek pracodawcy w takim i takim terminie, i tyle. Zdajemy sobie oczywiście sprawę, że obecny etap prac nad projektem nie uzasadnia dokonywania aż takich zmian, poza tym wydaje się także, że w tym zakresie powinna być stosowna poprawka, ale jeśli miałyby to pozostać bez zmiany, być może tego będziecie państwo oczekiwać, to mamy następujące pytanie dotyczące brzmienia zdania drugiego w art. 6 ust 2.

Początek tego zdania jest następujący: „Zakład udziela informacji, o których mowa w zdaniu pierwszym” itd. Rozumiemy, że zakład udziela informacji o okresach, bo to jest najważniejsza rzecz, jaką musi zrobić ZUS. Dlatego stawiamy pytanie, czy po wyrazie „informacji” nie należy w tym ustępie dodać wyrazów „o okresach”? Pozostawiamy to oczywiście do państwa decyzji.

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Panie mecenasie, kwestia, o której pan teraz wspominał, jest wynikiem uzgodnień z ZUS-em oraz realizacją wniosku strony społecznej. Dlatego postulowalibyśmy, aby utrzymać dotychczasowy zapis. Myślę, że pani dyrektor Bednarczyk może potwierdzić, że to jest wynik kompromisu. Niemniej jednak, jeśli chodzi o drugie zdanie, to w mojej ocenie: tak, zgoda, ale poprosiłbym o zajęcie stanowiska przez panią dyrektor, bo to dotyczy również kompetencji ZUS.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę.

Koordynator ds. standardów obsługi świadczeń długoterminowych ZUS Ewa Bednarczyk:

Jeśli teraz mam udzielić odpowiedzi, to powiem tak: jeżeli chodzi o 6 dni, to nie ma żadnych wątpliwości. Zrozumiałam tę uwagę w ten sposób, że chodziło o doprecyzowanie, jaka informacja jest udzielana, czyli o okresach uprawniających do emerytury lub o coś w tym stylu. To jest kwestia legislacyjna.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czyli nie zmienia zakresu, tylko uściśla.

Koordynator ds. standardów obsługi świadczeń długoterminowych ZUS Ewa Bednarczyk:

Jako instytucja, która będzie wydawała te zaświadczenia, my oczywiście merytorycznie wiemy, o jaką informację chodzi.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tak sędzę.

Koordynator ds. standardów obsługi świadczeń długoterminowych ZUS Ewa Bednarczyk:

Ponieważ przepis stanowi, że chodzi o informację, o której jest mowa w zdaniu pierwszym, a w tym zdaniu jest mowa o okresach uprawniających do emerytury i okresie niezbędnym do nabycia uprawnień. Wszystko jest w tym przepisie. Mam nadzieję, że odpowiedziałam na pytanie, bo nie wszystko dobrze słyszałam.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Wszystko jest jasne, dziękuję.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Jeśli w ocenie przedstawiciela instytucji, która będzie realizowała te przepisy, wszystko jest jasne, to my więcej uwagi nie mamy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jeśli wszyscy rozumieją o co chodzi, to nie ma co drażnić. Czy są jeszcze jakieś uwagi do art. 6? Nie ma. Czy jest już gotowa poprawka? Widzę, że jeszcze nie, dopiero kończy się pisać. Do art. 5 i 6 powrócimy po rozpatrzeniu poprawki, a teraz proponuję, żebyśmy przeszli do rozpatrzenia art. 7.

Czy są uwagi do art. 7? Proszę, panie mecenasie. Miałem nadzieję, że obejdzie się bez uwag.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Mamy pytanie. W pkt 1 znajduje się odesłanie do ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Faktycznie, jeśli chodzi o rozumienie pojęcia pracy górniczej, to odpowiedni jest art. 50c ust. 1 pkt 4. Prosimy tylko o potwierdzenie, że w tym miejscu na pewno powinien być spójnik „i” w wyrażeniu „w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 i 5”, ponieważ mogą pojawić się wątpliwości, gdyż praca górnicza w rozumieniu ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w art. 50c ust. 1 ma pewne rozróżnienia w tych dwóch punktach. To jest tylko kwestia do potwierdzenia.

Zasadniczo poważniejsza jest jednak uwaga do pkt 2, w którym umieściliście państwo przepis stanowiący, że pracownikowi wykonującemu prace górnicze, ale już nie w rozumieniu jak w pkt 1, czyli w rozumieniu art. 50c ustawy o emeryturach i rentach, tylko w rozumieniu art. 11 pkt 2 ustawy o emeryturach pomostowych itd. Jeśli spojrzymy na brzmienie art. 11 pkt 2 ustawy o emeryturach pomostowych, to zauważymy, że jest tam mowa o pracy górniczej z art. 50c ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ale jest doprecyzowanie – wynoszący co najmniej 15 lat, a więc jest tam mowa o okresie. Stąd nasze pytanie do państwa: co państwo chcieliście osiągnąć takim odesłaniem? Jeśli mieliście na myśli okres pracy górniczej z tej ustawy, czyli art. 11 pkt 2, to wydaje się, że należałoby tutaj, ewentualnie, zamiast sformułowania „w rozumieniu” użyć sformułowania „prace górnicze, o których mowa” i pozostawić odesłanie bez zmiany. Jeżeli jednak państwa intencje były inne, to najpierw musielibyśmy je poznać, żeby móc wyjść naprzeciw państwa oczekiwaniom i zaproponować jakieś inne rozwiązanie. Tak przedstawia się nasza uwaga do pkt 2, ale proszę zwrócić jeszcze uwagę, że ten punkt i sformułowanie w zakresie odesłania do art. 11 pkt 2 znajduje się jeszcze dalej w trzech innych miejscach. W związku z tym, jeżeli tę kwestię wyjaśnimy w tym momencie, to nie będziemy już do niej wracać przy okazji rozpatrywania kolejnych przepisów.

Ostatnia uwaga do art. 7 dotyczy ust. 3. W tym ustępie też pojawia się sformułowanie mówiące o pracowniku, który by zwolniony z obowiązku świadczenia pracy na podstawie ustawy o związkach zawodowych. Sytuacja jest podobna jak we wcześniejszych przepisach, tzn. odesłanie jest do podmiotów, o których mowa w art. 3 pkt 3 i 4 – tutaj są z naszej strony te same wątpliwości, które zgłaszaliśmy wcześniej, więc nie będziemy ich powtarzać. Dalej mamy konsekwencję terminologiczną, czyli w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 lub 5. Proszę zwrócić uwagę, że tutaj jest już użyty spójnik „lub”. Tymczasem w ust. 1 w pkt 1 w art. 7 podajecie państwo, że chodzi o art. 50c pkt 4 i 5.

Nie wiemy, skąd się wzięło takie rozróżnienie ani nie wiemy, jaka jest intencja wnioskodawcy. Zwracamy jednak uwagę, że są pewne rozbieżności w tym zakresie.

Ostatnia kwestia to końcówka ust. 3: „lub wykonywał prace, o których mowa w ust. 1 pkt 3”. Kiedy spojrzymy na ust. 1 pkt 3, to zwrócimy uwagę, że de facto to odesłanie może dotyczyć wyłącznie rodzajów prac określonych w załączniku nr 2, co chyba nie było państwa intencją. Wydaje się, że chodziło o to, że pracownik wykonywał dokładnie jedną pracę, o której mowa w ust. 1 pkt 3, a więc chodzi o wykonywanie pracy stale i w wymiarze czasu pracy nie niższym niż połowa pełnego wymiaru i dalej, tak jak jest w ust. 1 pkt 3.

Panie przewodniczący, najmocniej przepraszam, że to tak długo trwa, ale wątpliwości są dość istotne z punktu widzenia stosowania tej ustawy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Rozumiem, że drugi pan mecenas zgłasza się tytułem uzupełnienia, bardzo proszę. Trochę się uśmiecham, ponieważ nasi legislatorzy przed posiedzeniem Komisji mówili mi, że

mieli mało czasu i nie zdołali przygotować uwag. Prawdę powiedziawszy, to zacząłem się bać, co by było, gdybyście mieli więcej czasu. To nie jest oczywiście zarzut, tylko wyraz uznania dla panów. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Wojciech Paluch:

Zwracamy uwagę na prawidłowe używanie spójników, które po raz pierwszy pojawiły się w art. 6 w kontekście podmiotów, w których właściwy pracownik miałby być zatrudniony, co umożliwiłoby skorzystanie z dobrodziejstw tej ustawy. Co prawda zaakcentowaliśmy to przy okazji rozpatrywania art. 6, ale kwestia związana z używaniem spójnika „i” w kontekście prawidłowego użycia alternatywy łącznej w odniesieniu do podmiotów funkcjonuje również, w konsekwencji, w innych przepisach.

Panie przewodniczący, pomimo że strona rządowa w tej chwili analizuje przepisy art. 6 i 7, to może byłoby dobrze, aby przenalizowała te przepisy już do końca, tzn. łącznie z art. 8 i 9, ponieważ to jest rozwiązanie kompleksowe i nie tylko w pojedynczym przypadku trzeba zastąpić spójnik „i” alternatywą „lub”. Sugerujemy, żeby dać stronie rządowej trochę więcej czasu i żeby w całości przeanalizowała te przepisy, a więc może nie tyle w chwili obecnej, ile na drugie czytanie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Drugie czytanie mamy dziś o godzinie 22.30, poprawki, a ustawa ma być poddana pod głosowanie jutro. Posiedzenie, na ewentualne poprawki, jest zaplanowane na godzinę 12.30. Byłoby dobrze, gdybyśmy maksymalną liczbę poprawek mieli już uwzględnioną w sprawozdaniu.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Panie przewodniczący, my chcemy wyjść naprzeciw, tylko musimy uzyskać odpowiedź. Zdajemy sobie sprawę, panie ministrze, że to nie są sprawy i kwestie, które można ot tak, lekko i bez dogłębnej analizy rozstrzygnąć. Sygnalizujemy teraz ten fakt, możemy kontynuować pracę nad projektem i ewentualnie później powrócić do tych poprawek.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Nie mamy wyjścia, musimy kontynuować pracę, chyba że rząd powie, iż wszystko jest w porządku i nic nie trzeba zmieniać. Jeśli jednak trzeba pochylić się nad tym problemem, to trudno. Poprawki zostaną zgłoszone w drugim czytaniu. Cóż poradzimy.

Spoglądam w kierunku strony rządowej. Jaka jest propozycja, panie ministrze? Drugie czytanie czy teraz siedzimy i próbujemy to poprawić? Do wieczora jest sporo czasu, można się tym spokojnie zająć. Możecie nawet usiąść razem z naszymi legislatorami.

To jaka jest decyzja? Do drugiego czytania?

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Tak chyba będzie najlepiej i najsprawniej.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

I najbezpieczniej. Wprowadzać zmiany na chybcika... skutki tego mogą być zupełnie nieoczekiwane. Dobrze. Rozumiem, że jeśli chodzi o art. 7, to państwo później trochę posiedzicie i ewentualne zmiany w drugim czytaniu.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 8. Czy są uwagi? Bardzo proszę.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Jedna uwaga, która dotyczy ust. 3 i 4. W obydwu ustępach znajduje się sformułowanie „urlop górniczy traktuje się na równi z okresem pracy”. Rozumiemy, że chodzi o to, iż okres urlopu górniczego traktuje się na równi z okresem pracy górniczej, bo chyba taka jest intencja. Możemy dokonać takiej zmiany w ramach upoważnienia, tylko proszę zwrócić uwagę, że w ust. 3 po wyrazach „pracy górniczej” brakuje w kontekście naszej poprzedniej uwagi dookreślenia, o jakiej pracy górniczej jest mowa. Wydaje się, że to jest praca górnicza z art. 7 ust. 1 pkt 1, czyli praca górnicza w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 i, lub 5 – do ustalenia – ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Dlaczego tak myślę? Bo w ust. 4 państwo przywołujecie tę pracę górniczą, która znajduje się w art. 7 ust. 1 pkt 2. Dlatego wydaje się, że tak podpowiadałaby logika, ale

nie jesteśmy o tym przekonani, ponieważ nie wiemy, jakie są państwa intencje i stąd nasze pytanie. Spójność terminologiczna wymagałaby oczywiście wyjaśnienia tej kwestii. To jest nasza jedyna uwaga do art. 8.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Trzeba więc to uzupełnić, chyba że inna była intencja rządu. Jeśli jest tak jak pan mece-nas przypuszcza, to czy można dokonać uzupełniania w ramach upoważnienia?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Jeżeli taka była intencja, a tak podpowiada nam logika, to...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czekamy na stanowisko strony rządowej.

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Tak, o to nam chodziło.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy można, w takim razie, doprecyzować to w ramach upoważnienia?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Tak, możemy to zrobić, tylko chciałbym, żeby zostało to nagrane. Rozumiem, że po pierwsze w ust. 3 i 4 zamiast wyrazów „urlop górniczy” wprowadzamy wyrazy „okres urlopu górniczego” oraz w ust. 3 po wyrazach „pracy górniczej” wstawiamy wyrazy „w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 i 5 albo lub 5”, bo tego jeszcze ostatecznie nie wiemy. Proponujemy, żeby zapisać konsekwentnie tak, jak jest teraz, czyli „pkt 4 i 5”, a jeśli okaże się, że powinien być spójnik „lub”, to państwo wprowadzicie go stosowną poprawką.

W ramach upoważnienia dokonamy oczywiście dwóch przedstawionych wyżej zmian.

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Zgoda.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Wydaje się, że raczej chodziło o spójnik „lub”. Skoro raczej chodzi o „lub”, to wstawmy „lub”, a jeśli byłoby jednak „i”, to wtedy zrobimy poprawkę. Przyjmijmy wersję bardziej prawdopodobną. Niech rząd się jeszcze nad tym chwilę zastanowi.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Kolega wcześniej zasygnalizował jeszcze uwagę w sprawie odesłania do art. 3. Zwróćcie uwagę, szanowni państwo, że w art. 8 w ust. 5 i 6, dość istotnych z punktu widzenia związków zawodowych, odesłań do art. 3 i spójników jest bardzo dużo. To też należy przeanalizować.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Przecież dajemy, panie pośle.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Trwa dwugodzinna dyskusja i ciągle nie możemy ruszyć z miejsca.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jak to nie możemy, panie pośle? Jesteśmy już przy art. 8 i jakoś to idzie. Jeśli jednak nie da się tego...

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

To są dyskusje legislacyjne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Panie pośle...

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Po prostu nie jest przygotowany odpowiednio projekt ustawy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Projekt jest przygotowany. Szanowni państwo, mam już gotową poprawkę, jeszcze ją tylko podpiszę i poproszę panów legislatorów, żebyście spojrzeli i ocenili, czy ona jest kompletna.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Kolega sprawdzi, a ja w międzyczasie, w konsekwencji tego na co przed momentem pan minister wyraził zgodę, czyli okresu urlopu górniczego, chciałbym poinformować, że stosownej korekty dokonamy w ramach upoważnienia również w art. 6 w ust. 2. Tam też jest mowa o tej samej kwestii.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To jest logiczny zapis, wiadomo o co chodzi, tylko poprawiony będzie brzmieć lepiej po polsku. Czy poprawka jest kompletna?

Legislator Wojciech Paluch:

Na chwilę obecną tak, nie zgłaszamy uwag.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Poprawka jest kompletna i dotyczy zmiany oraz doprecyzowania tych wszystkich kwestii związanych z „i” oraz „lub” w art. 5 ust. 3, w art. 6 ust. 3 i 4, w art. 7 ust. 3, w art. 8 ust. 5 i 6. To jest to, o czym cały czas dyskutowaliśmy. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia tej poprawki? Nie widzę. Stwierdzam, że dokonaliśmy zmiany merytorycznej, choć tak naprawdę wynika ona z lepszego rozumienia znaczenia spójników „i” oraz „lub”.

Czy są jeszcze jakieś uwagi do art. 8? Nie ma uwag. Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 8.

Art. 9. Proszę, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Sygnalizujemy konsekwencje terminologiczne w ust. 2. Powinno być chyba „z dniem nabycia prawa do emerytury”. Proszę zauważyć, że w art. 6 oraz w art. 8 w ust. 1 mamy użyte dokładnie takie pojęcie.

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Zgoda.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję. I jeszcze kwestia ujednoczenia. W ust. 3 wskazujecie państwo jako jeden z warunków przyznania urlopu wcześniejsze zawarcie z pracownikiem umowy rozwiązania stosunku pracy za porozumieniem stron. Zwracamy uwagę, że tego rodzaju sformułowanie pojawia się także, m.in. w art. 15 ust. 2 oraz w art. 23 ust. 3, ale tam, co uważamy za prawidłowe pod względem systemowym, nie stosujecie państwo takiej konstrukcji jak w art. 9, tylko stosujecie konstrukcję, zgodnie z którą rozwiązanie stosunku pracy przed przyznaniem urlopu następuje na mocy porozumienia stron. Jeśli wyraziacie państwo zgodę na dokonanie korekty ujednoczającej, to my jej dokonamy, chyba że jakaś inna intencja państwu przyświecała, żeby w art. 9 było inaczej niż w dwóch innych wymienionych przepisach.

Mamy także pytanie natury merytorycznej. Zwróćcie państwo uwagę na końcówkę pkt 1 w ust. 3. W tym przepisie, gdzie wprowadzenie mówi, że „urlop górniczy lub urlop energetyczny mogą być przyznane pod warunkiem” wskazujecie państwo na początku ten warunek, a potem jest użyte sformułowanie „z dniem zakończenia tego urlopu”. Rozumiem, że ta norma dotyczy tego, iż musi być spełniony warunek i jednocześnie określacie państwo, że urlop górniczy lub urlop energetyczny dopiero z dniem zakończenia tego urlopu mogą być... Nie wiem za bardzo o co chodzi.

Ekspert MAP Izabela Zawacka:

Tu chodzi o dzień rozwiązania umowy o pracę. To ma być porozumienie stron, na mocy którego strony...

Legislator Konrad Nietrzebka:

Czyli to obecne brzmienie zostaje, tak?

Ekspert MAP Izabela Zawacka:

Tak.

Legislator Konrad Nietrzebka:

A jeśli chodzi o pierwszą uwagę, żeby ujednoczyć odwołanie się do rozwiązania stosunku pracy na mocy porozumienia stron? Czy możemy dokonać takiej korekty?

Ekspert MAP Izabela Zawacka:

W którym artykule? Tym późniejszym?

Legislator Konrad Nietrzebka:

W art. 15 ust. 2 oraz w art. 23 ust. 3. Przypomnę, że wtedy początek pkt 1 brzmiałby następująco: „rozwiązania stosunku pracy, przed przyznaniem tego urlopu, na mocy porozumienia stron, o którym mowa” itd. Wtedy wszystko będzie ujednoczone i nie będzie budzić wątpliwości.

Ekspert MAP Izabela Zawacka:

W porządku.

Legislator Konrad Nietrzebka:

W takim razie, panie przewodniczący, dokonamy takiej korekty w ramach upoważnienia. Z mojej strony to wszystkie uwagi, jeśli chodzi o art. 9, natomiast kolega jeszcze pewną kwestię doprecyzuje.

Legislator Wojciech Paluch:

Szanowni państwo, ponownie przy okazji art. 9 chcielibyśmy zwrócić uwagę... Niech państwo spojrzą na treść ust. 1. Zawarta tam norma stanowi: „Skorzystanie z urlopu górniczego lub z urlopu energetycznego jest dobrowolne”. Taki zapis jest oczywiście jasny i czytelny, ale zauważcie państwo, że wnioskodawca przyjął, iż jest to alternatywa łączna, czyli że można skorzystać najpierw z urlopu górniczego, a potem ewentualnie z urlopu energetycznego. Można tak to czytać, ponieważ alternatywa łączna „lub” jest również postrzegana w logice jako spójnik „i”. To jest oczywiście w konsekwencji powielane w następnych ustępach, tj. w ust. 2, 3 i kolejnych. Czy to było celowe? Może należałoby zastosować alternatywę rozłączną, czyli „albo”? Albo korzystamy z urlopu energetycznego, albo z urlopu górniczego. To jest bardzo ważna kwestia, bo można przecież pracować w sektorze energetycznym, skorzystać z urlopu energetycznego, a potem przejść do branży górniczej i skorzystać z urlopu górniczego. Wszystko jest możliwe, ponieważ tę normę można także odczytać w taki sposób.

Chciałbym jeszcze zapytać o kwestię ust. 4. Posługujecie się tam państwo sformulowaniem „przewidziane w przepisach prawa”. Może warto wskazać rodzajowo, ewentualnie konkretnie, o jakie przepisy tutaj chodzi? Dalej jest sformułowanie „lub zakładowych źródeł prawa pracy”.

Ekspert MAP Izabela Zawacka:

Chodzi o przepisy prawa pracy.

Legislator Wojciech Paluch:

Zwracamy uwagę, że tutaj, w tym przepisie można pokusić się o doprecyzowanie. Z kolei w ust. 5 została zawarta norma, że „Pracownik korzystając z urlopu energetycznego lub z urlopu górniczego” – a więc jednak „lub”, chociaż mamy co do tego wątpliwości – „traci to uprawnienie, jeżeli w czasie korzystania z niego: 1) podejmuje jakąś pracę zarobkową na podstawie stosunku pracy, umowy cywilnoprawnej” itd. Chcemy zapytać czy to jest katalog wyczerpujący, który uniemożliwia również zatrudnienie na innej podstawie i wtedy pracownik traci uprawnienie, czy to jest przemyślana zbitka możliwości, które w tym momencie uniemożliwiają korzystanie z uprawnienia?

Ekspert MAP Izabela Zawacka:

Panie mecenasie, tam dalej jest sformułowanie „lub na innej podstawie”, a więc to nie jest katalog zamknięty.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czyli jaka jest konkluzja?

Legislator Wojciech Paluch:

Pozostawiamy bez zmian.

Ekspert MAP Izabela Zawacka:

Tak jest.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

W porządku. Czy są jeszcze jakieś uwagi do art. 9? Nie widzę. Artykuł został rozpatrzony.
Art. 10. Proszę, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Szanowni państwo, w związku z tym, o czym wspomniałem przy okazji art. 6 ust. 2 i art. 8 ust. 2, zwracamy uwagę przy okazji art. 10, że w ust. 1 znajduje się sformułowanie „Wniosek o ustalenie okresów uprawniających pracownika do emerytury” itd. To jest de facto powtórzenie rozwiązania, które znajduje się w art. 6 ust. 2 i w art. 8 ust. 2. Ale mamy pytanie, bo powtórzę – w tych dwóch, nazwijmy je nowych normach zawartych w art. 6 ust. 2 i w art. 8 ust. 2 jest mowa o tym, że pracodawca ma ustalić z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, po pierwsze, okres uprawniający pracownika do emerytury i on się znajduje w art. 10 ust. 1, ale czy z norm zawartych w art. 6 ust. 2 i w art. 8 ust. 2 nie wynika, że powinien być wzięty pod uwagę okres urlopów niezbędnych do nabycia uprawnień emerytalnych?

Chodzi o to, że wcześniejsze przepisy stwierdzają, że pracodawca występuje do ZUS-u o ustalenia okresów uprawniających pracownika do emerytury i okresów urlopu energetycznego albo urlopu górniczego niezbędnego do nabycia uprawnień emerytalnych i właśnie tego drugiego fragmentu brakuje w art. 10 ust. 1. Czy to jest zabieg celowy?

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Czy w tej sytuacji nie byłoby dobrym wyjściem, żeby w art. 10 zrobić odniesienie odpowiednio do artykułu..., żeby nie powtarzać.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Czyli wolelibyście państwo, żeby zamiast powtórzenia zrobić odesłanie, które na przykład mogłoby brzmieć następująco: „Wniosek, o którym mowa w art. 6 ust. 2...”

Ekspert MAP Izabela Zawacka:

W art. 6 ust. 2 nie ma mowy o wniosku. Lepiej chyba byłoby zapisać „Wniosek o ustalenie okresów uprawniających pracownika do emerytury i okresu tego urlopu niezbędnego do nabycia uprawnień emerytalnych”. Dopisalibyśmy po prostu to, co jest w art. 6 ust. 2 i w art. 8 ust. 2.

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Tak, dodalibyśmy te dopełnienia.

Legislator Konrad Nietrzebka:

To byłoby właściwe, gdyby nie fakt, że art. 10 ust. 1 dotyczy obydwu urlopów.

Ekspert MAP Izabela Zawacka:

Który artykuł?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Ten, o którym mówimy. Dlatego nie może być urlopu w takim sensie, że... Czy mogłaby pani powtórzyć, jak należałoby sformułować ten przepis? Wtedy postaramy się do tego odnieść i po ewentualnej akceptacji przez Komisję dokonamy stosownej korekty.

Ekspert MAP Izabela Zawacka:

W razie czego, proszę mnie korygować: „Wniosek o ustalenie okresów uprawniających pracownika do emerytury oraz okresu urlopu niezbędnego do nabycia uprawnień emerytalnych”. Możemy dodać „urlopu energetycznego lub urlopu górniczego”.

Legislator Konrad Nietrzebka:

W ramach upoważnienia za zgodą Komisji dodamy, jak państwo wskażecie.

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Tak wygląda nasza propozycja, jeśli chodzi o zmianę treści tego przepisu.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Czy jednak na pewno nie byłoby lepiej zastosować odesłanie?

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Rozumiem, że alternatywnie byłoby „Wniosek o ustalenie okresów, o których mowa w art. 6 ust. 2 lub w art. 8 ust. 2”, zgadza się? Jeżeli tak, to opowiadamy się za tą drugą wersją.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Bardzo dziękuję. Mam jeszcze pytanie do ust. 2. W drugim wierszu w tym ustępie jest zapisane: „Zakład pozostawia bez rozpatrzenia”. Jednak instytucją powszechnie znaną, na przykład występującą w § 64 Kodeksu postępowania administracyjnego, jest instytucja „bez rozpoznania”. Chcielibyśmy poprosić o wyjaśnienie, jaka była państwa intencja, żeby akurat tutaj zapisać „bez rozpatrzenia”? Jak to się ma od strony proceduralnej? Czy to znaczy, że jeśli wniosek nie spełni jakiegoś warunku formalnego, to państwo w ogóle się nim nie zajmiecie? Oczywiście mam na myśli ZUS. Prosimy o wyjaśnienie.

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Ten zapis to propozycja ZUS, która bezpośrednio od nich wypłynęła. Przekazali nam, że zamierzają wprowadzić procedurę elektroniczną i w związku z tym sformułowali to w taki sposób.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Czyli zostawiamy bez zmian?

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Tak.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy udało się ustalić brzmienie art. 10? Wszystko zostało wyjaśnione?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy zmiany mieszczą się w ramach upoważnienia?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Rozumiem, że chodzi o odesłanie, o którym pani przed chwilą powiedziała.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Chociażby.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Tak, to zrobimy w ramach upoważnienia.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jeśli jest potrzebna poprawka, to już na drugim czytaniu, bo teraz tego nie zrobimy.

Legislator Konrad Nietrzebka:

To jest tylko doprecyzowanie legislacyjne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jeśli to wszystko, to stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 10.

Gdyby jednak był potrzebna poprawka, to dziś o godzinie 22.30 mamy zaplanowane drugie czytanie, ale ostrzegam, że może nastąpić przyspieszenie prac sejmowych.

Proponuję, żebyśmy przyspieszyli również tempo naszej pracy. Jeśli są jakieś wątpliwości i trzeba przygotować poprawkę, to proszę, żeby nie prowadzić debaty, tylko napisać poprawkę. Mamy naprawdę bardzo mało czasu.

Art. 11. Czy są uwagi do tego artykułu? Bardzo proszę.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Nasza poprzednia uwaga wynikała również z brzmienia art. 11. Mimo tego, że norma stanowiąca o tym, iż Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydaje zaświadczenie, wynika z art. 6 ust. 2 i z art. 8 ust. 2, to w art. 11 jest przywołany tylko art. 8 ust. 2. Czy to jest celowy zabieg? Z czego wynika, że brakuje tam zaświadczenia, o którym jest mowa w art. 6 ust. 2? Nie rozumiemy tego. Może to jest celowe.

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Zgadzamy się na uzupełnienie w postaci dopisania art. 6 ust. 2.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Rozumiem stanowisko, panie dyrektorze, i bardzo przepraszam, bo nie jest moim zamiarem drażnienie tego tematu, jednak muszę zadać pytanie: „lub”, „albo” czy „i”? Czy zostawiamy do analizy i na drugie czytanie?

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

„Lub”, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję. Jest jeszcze jedna kwestia, strictly redakcyjna. Końcówka wprowadzenia do wyliczenia brzmi: „dla potrzeb” i dalej w pkt 1 mamy sformułowanie: „przyznania przez pracodawcę urlopu energetycznego”, a w pkt 2 „przyznania przez pracodawcę urlopu górniczego”. Zwracamy uwagę, że zgodnie z przepisami, do których odsyła się we wprowadzeniu do wyliczenia urlop energetyczny i urlop górniczy nie są przyznawane przez pracodawcę. One są udzielane. Dlatego pytamy, czy nie należałoby zlikwidować podziału na te dwa punkty i po prostu zapisać: „dla potrzeb udzielenia urlopu energetycznego lub urlopu górniczego”?

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Zgoda.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Zmiana w ramach upoważnienia?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy są jeszcze jakieś uwagi do art. 11? Nie ma. Rozpatrzyliśmy art. 11.

Art. 12. Czy są uwagi? Nie ma uwag. Rozpatrzyliśmy art. 12.

Art. 13. Nie słyszę uwag. Rozpatrzyliśmy art. 13.

Przechodzimy do rozpatrzenia rozdziału 3 zatytułowanego: „Świadczenia socjalne i jednorazowe odprawy pieniężne”.

Art. 14. Tu widzę, że będą uwagi. Proszę, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Uwaga ma na celu ujednoczenie zapisów. Jeśli spojrzycie państwo na art. 1, to zauważycie, że zgodnie z przyjętą przez państwa systematyką, najpierw stanowicie o urlopie energetycznym, potem o urlopie górniczym, następnie o jednorazowej odprawie pieniężnej, a na końcu o świadczeniu socjalnym. Dlatego proponujemy, żeby, po pierwsze, tytuł rozdziału 3 brzmiał: „Jednorazowa odprawa pieniężna i świadczenie socjalne”, zgodnie z tym, jak jest to ustawione w wyliczance, którą państwo zaproponowaliście na wstępie ustawy. W konsekwencji nastąpić powinna zamiana miejsc art. 14 i art. 15, ponieważ będziemy się zajmować tematem w porządku chronologicznym. Jeśli państwo się zgodzicie, to wprowadzimy te zmiany.

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Zgoda.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Rozumiem, że to się mieści w ramach upoważnienia.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Tak, panie przewodniczący. to były nasze uwagi do tytułu i chronologii, natomiast jeśli chodzi o dotychczasowy art. 14...

Ekspert MAP Izabela Zawacka:

Przepraszam, panie mecenasie, ale czy nie byłoby lepiej zmienić art. 1? Świadczenie socjalne jest bowiem pochodną prawa do urlopu.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Szanowni państwo, rozumiem to stanowisko, ponieważ kiedy ma się urlop energetyczny albo urlop górniczy, to wtedy otrzymuje się świadczenie socjalne. Dokładnie to powiedziała pani przed momentem, ale nie wiem, czy na obecnym etapie możemy aż tak bardzo ingerować w treść ustawy. Balibyśmy się to zrobić.

Ekspert MAP Izabela Zawacka:

Wycofuję moją uwagę.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tak daleko idąca zmiana wymaga przygotowania poprawki na drugie czytanie. To byłoby już za dużo w ramach upoważnienia.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Zgadza się, panie przewodniczący. Ingerencja byłaby zbyt duża. Mamy jednak prośbę, jeśli chodzi o ust. 1 w art. 14. Czy w sformułowaniu „Pracownik w okresie korzystania odpowiednio z urlopu energetycznego albo urlopu górniczego” możemy skreślić wyraz „odpowiednio”? Wiadomo, że chodzi o korzystanie z urlopu energetycznego albo z urlopu górniczego.

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Zgoda.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję. Mamy jeszcze uwagę do ust. 4 w art. 14 i to jest już ostatnia uwaga do tego artykułu. Proszę zauważyć, że na końcu ust. 4 pojawia się sformułowanie „określonych w przepisach prawa pracy obowiązujących w podmiotach, o których mowa w art. 3”. O jakie przepisy prawa pracy obowiązujące w podmiotach z art. 3 tutaj chodzi? Kiedy wspominamy o prawie pracy, to od razu przychodzi nam na myśl Kodeks pracy...

Ekspert MAP Izabela Zawacka:

Panie mecenasie, te przepisy prawa pracy to art. 9 Kodeksu pracy, który wymienia, co rozumiemy przez przepisy prawa pracy. To są oczywiście ustawy i rozporządzenia, układ zbiorowy pracy...

Legislator Konrad Nietrzebka:

Także regulaminy wewnętrzne.

Ekspert MAP Izabela Zawacka:

Tak, regulamin pracy, regulamin premiowania itd.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Rozumiem, że niepotrzebne są żadne zmiany.

Ekspert MAP Izabela Zawacka:

Uważamy, że nie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Po udzielonych wyjaśnieniach wiemy, jak należy rozumieć to pojęcie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 14.

Art. 15. Bardzo proszę, pan mecenas nie musi już nawet podnosić ręki.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Drobne korekty służące ujednoczeniu. W ust. 1 zamiast „pracownikom, którzy” będzie „pracownikowi przysługuje”, tak jak ma to miejsce w przypadku urlopu energetycznego, jak i urlop górniczego, ewentualnie „pracownikowi, któremu przysługuje”.

Proszę także zwrócić uwagę, że wystarczy zamienić wyrazy „na podstawie porozumienia, o którym mowa w ust. 2” na wyrazy „zgodnie z ust. 2”. Dalej mamy użyte sformułowanie „nie spełniają warunków do nabycia prawa”. Rozumiem, że chodzi o to, iż nie spełniają warunków do udzielenia prawa. Państwo terminologicznie bowiem idziecie jakby w tym kierunku i dlatego proponujemy w tych dwóch przypadkach, gdzie mamy wyrazy „do nabycia”, żeby je zastąpić wyrazami „do udzielenia”.

Ostatnie pytanie, zakładam – myślę, że pan przewodniczący i inni członkowie Komisji potwierdzą, iż wielokrotnie zwracaliśmy uwagę na taką sytuację – że nie było żadnej innej możliwości, aby nie użyć formuły o odpowiednim stosowaniu. Przyjmuję, że państwo to przeanalizowaliście i taki zabieg legislacyjny, zastosowanie takiej techniki było jedynym rozwiązaniem, którym można było się posłużyć w ust. 1.

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Tak.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy jest zgoda na przyjęcie zaproponowanych zmian?

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Tak, zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję, zmiany zostaną wprowadzone w ramach udzielonego upoważnienia. Czy są jeszcze jakieś uwagi do art. 15? Proszę bardzo.

Legislator Konrad Nietrzebka:

To już tylko prośba o wyjaśnienie. Rozumiemy, że jednorazowa odprawa pieniężna powinna znaleźć się w rozwiązaniu stosunku pracy na mocy porozumienia stron, tak? Tam powinna być taka informacja. W tym kontekście nieco mylące jest sformułowanie zastosowane w ust. 2, że „jednorazowa odprawa pieniężna jest przyznawana”. Jeśli mamy zapisane takie sformułowanie, to aż się ciska na usta pytania: przez kogo, kiedy, na jakiej podstawie?

Ekspert MAP Izabela Zawacka:

Przyznaje pracodawca pracownikowi.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Na podstawie tamtego porozumienia, tak?

Ekspert MAP Izabela Zawacka:

Zgadza się.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Bardzo dziękuję. I jeszcze jedna kwestia, która dotyczy zakończenia ust. 2. Mając na uwadze art. 1, który stanowi m.in., że jednorazowa odprawa pieniężna jest przyznawana w związku z wyłączeniem jednostek wytwórczych albo systemową redukcją wydobycia węgla brunatnego zwracamy uwagę, że w przepisie ust. 2 po raz pierwszy oprócz systemowej redukcji wydobycia węgla brunatnego pojawia się sformułowanie „ograniczeniem lub zakończeniem wydobycia węgla brunatnego”. Czy to jest celowy zabieg? Ta niespójność, wbrew temu co jest w innych przepisach, pojawia się w tym miejscu oraz w art. 17 ust. 1 pkt 3. W przeciwieństwie, jak powiedziałem, do rozwiązania, które zostało przyjęte w innych przepisach. Chcielibyśmy prosić o krótkie wyjaśnienie tej kwestii.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Na przykład art. 1 pkt 1 lit. a oraz art. 4 ust. 4 pkt 1 posługują się pojęciem „systemowa redukcja węgla brunatnego”.

Poseł Stanisław Żuk (Kukiz15):

Czy mogę jedno zdanie, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę, bo i tak czekamy na odpowiedź ze strony przedstawicieli rządu.

Poseł Stanisław Żuk (Kukiz15):

Państwo się nad tym jeszcze zastanawiają, ale kiedy ja czytałem projekt ustawy, to sformułowanie „systemowe ograniczenie wydobycia węgla brunatnego” rozumiałem tak, że jest ono związane z tym, że... Wiadomo, że elektrownie pracujące na tym nośniku mają harmonogramy wyłączania poszczególnych bloków w poszczególnych latach. W związku z tym, jeśli będzie wyłączany jeden blok, za 2 lata następny, za kolejne 2 lata następny, to wydobycie węgla brunatnego będzie spadać w sposób naturalny. Dla mnie na tym polega systemowe ograniczanie. Nastąpi ono po prostu w związku z wyłączaniem bloków z eksploatacji. Nikt nie wyłączy wszystkich 10 bloków w Bełchatowie w jednym roku, tylko to będzie proces, który potrwa – założmy – 8 lat. O to tutaj chodzi.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Ja ten zapis rozumiem podobnie, ale tu chodziło chyba o coś innego panu mecenasowi.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Chodziło nam o to, aby tak samo było zapisane we wszystkich przepisach. Tymczasem raz pojawia się systemowa redukcja wydobycia węgla brunatnego, a w sumie w trzech lub czterech innych miejscach pojawia się doprecyzowanie o ograniczeniu lub zakończeniu wydobycia węgla brunatnego. Po pierwsze, rozszerza to zakres przedmiotowy ustawy z art. 1.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Wydaje się, że to jest niby to samo, tylko inaczej zapisane, ale na tej podstawie można już wysnuć wniosek, że chodzi o coś innego.

Legislator Konrad Nietrzebka:

No właśnie.

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Szanowni państwo, naszą intencją było to, żeby stosować przepisy szerzej niż wężiej. Chodziło o taką redukcję, która wiąże się z całkowitym zamknięciem kopalni, ale także z ograniczeniem wydobycia, które może wynikać z faktu, że spada zapotrzebowanie na węgiel brunatny, ponieważ został wyłączony blok energetyczny. Dlatego podtrzymujemy

wskazanie, że także chodzi o częściowe redukowanie wydobycia, a nie tylko o redukcję całkowitą.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Chodzi o to, abyśmy ustalili jeden spójny zapis dla wszystkich przypadków, a pytanie brzmi – który z nich jest właściwy?

Legislator Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, to pytanie, ta wątpliwość została wskazana niejako zakresem przedmiotowym ustawy. W art. 1 pkt 1 jest tylko mowa o systemowej redukcji wydobycia. Teraz, w ramach dalszych przepisów, państwo to rozszerzacie. Dlatego może warto się zastanowić, czy nie należałoby czegoś poprawić, ale naszym zdaniem, jeśli już, to raczej art. 1 pkt 1.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

A może nawet tytuł ustawy.

Legislator Wojciech Paluch:

Nawet tytuł.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jaka jest decyzja?

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

W celu zachowania spójności, jak rozumiem, musielibyśmy odnosić się do art. 1 ust. 1 lit. a i do...

Legislator Konrad Nietrzebka:

Do art. 4 ust. 4 pkt 1.

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Dobrze. W takiej sytuacji możemy się na to zgodzić.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To znaczy, która wersja będzie obowiązywała?

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Zapisana w art. 4 ust. 4 pkt 1.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Wszędzie?

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Tak.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Jeżeli zostanie zgłoszona poprawka, żeby w art. 1 pkt 1 lit. a oraz w art. 4 ust. 4 pkt 1 dokonać takiej zmiany, tj. wyrazy na wyrazy...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To jest poprawka do drugiego czytania. Tego nie da się chyba zrobić w ramach upoważnienia.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Na pewno to wykracza poza nasze upoważnienie, ponieważ poprawka ma charakter merytoryczny. Nie możemy tego wprowadzić w ramach upoważnienia.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Wszyscy mamy chyba wrażenie, że to jest jednak jakaś różnica, a skoro jest różnica merytoryczna, to raczej trudno byłoby ją wprowadzić w ramach upoważnienia.

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Panie przewodniczący, zwracam uwagę, że ministerstwo przyznało, iż niespójność wynika z przeoczenia, a nie ze zmiany intencji, więc...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Korekta w ramach upoważnienia?

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Naszym zdaniem tak.

Legislator Wojciech Paluch:

Jeśli mogę coś zasugerować, to art. 1 został przyjęty bez poprawek i teraz nie mamy nawet żadnych powodów, aby wracać do tego artykułu. W tej chwili chodzi o kwestie rozszerzenia zakresu przedmiotowego, o czym nie wiedzieliśmy wcześniej, bo to wyszło dopiero niejako przy okazji sczytywania konsekwencji terminologicznych.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czyli z legislacyjnego punktu widzenia powinna być zgłoszona poprawka.

Legislator Wojciech Paluch:

Tak.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Ale to już w trakcie drugiego czytania, ponieważ nie będziemy wracać do art. 1, kiedy mamy już rozpatrzoną większość artykułów.

Proponuję iść dalej i przygotować poprawkę, bo inaczej nie zdążymy. O godzinie 17.00 mamy następną Komisję i jeśli nie skończymy pracy do tej godziny, to po prostu nie zrobimy tej ustawy. Nie mam już żadnego terminu, kiedy moglibyśmy jeszcze usiąść nad tym projektem. Proszę, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Postaramy się pracować jeszcze sprawniej. W konsekwencji wcześniejszej uwagi dotyczącej art. 9 ust. 3 oraz art. 15 ust. 2 i art. 23 ust. 3 wydaje się nam, że w art. 15 ust. 3, 4 i 6 tam, gdzie jest mowa o rozwiązaniu umowy o pracę, powinno być zastosowane sformułowanie „rozwiązanie stosunku pracy”, żeby terminologia była spójna we wszystkich przepisach. To jest do zastanowienia, nie oczekujemy od razu odpowiedzi.

Ekspert MAP Izabela Zawacka:

Proponujemy, żeby zostało tak, jak jest. Według nas jest dobrze.

Legislator Konrad Nietrzebka:

W porządku. Mamy jeszcze pytanie do ust. 6. Pojawia się w nim sformułowanie „pozaustawowe świadczenia pieniężne”. Czy moglibyście państwo je wyjaśnić? Ta terminologia, jeśli chodzi o system, nie jest nam znana. Co państwo macie na myśli?

Ekspert MAP Izabela Zawacka:

Te, które wynikają z wewnątrzzakładowych źródeł prawa pracy, czyli wszystkie świadczenia fakultatywne wynikające np. z układu zbiorowego pracy. Coś, co pracodawca daje dobrowolnie, bo nie musi, ponieważ nie wynika to z przepisów prawa powszechnego.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Podsumujmy – do art. 14 rozpatrzyliśmy wszystkie uwagi, w razie czego będzie poprawka, do art. 15...

Legislator Konrad Nietrzebka:

Teraz byliśmy w art. 15, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Wiem, ale chcę zapytać, czy są jeszcze jakieś uwagi do art. 15?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Z naszej strony nie ma.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Rozpatrzyliśmy art. 15. Przystępujemy do rozpatrzenia art. 16. Proszę bardzo.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Drobna korekta redakcyjna. W art. 16 w ust. 1 zamiast „świadczeń socjalnych” proponujemy sformułowanie „świadczenia socjalnego”, bo tak jest w obrębie całej ustawy.

Przy tej okazji sygnalizujemy także kwestię pomocy publicznej, która będzie miała swoje odzwierciedlenie przede wszystkim w artykule, o którym była mowa na początku pierwszego czytania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Rozumiem, że to jest korekta w ramach upoważnienia.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Tak.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jeśli nie ma więcej uwag do art. 16, to stwierdzam, że artykuł został rozpatrzony.

Art. 17. Proszę, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Bardzo krótko. Prosimy o wyjaśnienie kwestii z art. 17 ust. 1 pkt 3, gdzie na samym końcu mamy użyte sformułowanie „określonych zgodnie z art. 4 ust. 2 i 4”. Prosimy o wyjaśnienie w jednym zdaniu, do czego jest to odesłanie.

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Do listy osób uprawnionych, która jest w art. 4 pkt 4.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Chodzi o aktualną liczbę pracowników, tak?

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Tak.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję bardzo. Kolejna kwestia dotyczy ust. 4, 5 i kolejnych w art. 17. Zgłaszamy, że doprecyzujemy, aby było spójnie, iż chodzi o „rejestr, o którym mowa w ust. 1”. To oczywiście jest poprawka w ramach upoważnienia.

Mamy jeszcze pytanie, ponieważ proszę zwrócić uwagę, że w ust. 5 w pkt 2 mamy zdanie „umożliwia dokonanie w rejestrze korekty wpisanych w nim danych, o których mowa w ust. 2” i dalej po średniku znajduje się sformułowanie „korekta wymaga akceptacji administratora danych osobowych przetwarzanych w rejestrze”. Taki zapis jest trochę niespójny z wprowadzeniem do wyliczenia. W naszej ocenie to jest odrębna norma, którą państwo akurat umieściliście w tym punkcie. Zwracamy jednak uwagę, że pod kątem prawidłowej techniki legislacyjnej to nie jest forma prawidłowa. Stąd nasze pytanie, czy to nie powinna być odrębna jednostka redakcyjna? Rozumiem, że państwo będziecie stosować ten przepis w sposób odpowiedni, ale prosilibyśmy o krótkie wyjaśnienie. Nie byłoby tego typu wątpliwości, gdyby to był np. ustęp, bo wówczas to byłoby zdanie drugie.

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Ta kwestia stanowiła przedmiot naszej dyskusji z RCL-em, ale po państwa uwagach uznajemy, że można to zdanie zapisać jako odrębny punkt, który znalazłby się pomiędzy obecnymi pkt 2 i 3. Prosimy o umieszczenie tej normy w odrębnym punkcie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Ten punkt brzmiałby następująco: „korekta, o której mowa w ust. 5 pkt 2” i dalej bez zmiany?

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Tak, dokładnie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Możemy to wprowadzić w ramach upoważnienia jako ust. 5a.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję i myślę, że ministerstwo powinno wam chyba wypłacić jakąś gratyfikację za pracę nad tą ustawą. To wykracza bowiem poza zwykłe obowiązki legislatorów. Wnoszę do ministerstwa o nagrodę dla panów legislatorów, którzy od nowa piszą tę ustawę.

Czy są jeszcze jakieś uwagi do art. 17? To jest dosyć długi artykuł.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Zgadza się i dlatego, że jest długi, to prosimy o krótkie wyjaśnienie. W ust. 10 oraz w ust. 14, mimo tego, że całe jednostki redakcyjne, zarówno w tym przepisie, jak i w przepisach sąsiadujących dotyczą zarządcy rozliczeń, którego definicja nie budzi wątpliwości, nagle pojawia się sformułowanie „podmioty obowiązane, inne niż zarządca rozliczeń”. Czy możecie państwo wyjaśnić, o jakich podmiotach jest mowa? To nie występuje nigdzie indziej.

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Chodzi o sprzedawców.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Przepraszam, o kogo?

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

O sprzedawców.

Legislator Konrad Nietrzebka:

To w takim razie, czy zgodnie z definicją zawartą w art. 2 pkt 10 nie powinniśmy użyć sformułowania „pracodawcy”? Możemy też pozostawić rzecz bez zmiany. Jak państwo sobie życzyacie.

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Możemy tak zostawić, a możemy też odesłać do art. 6 ust. 3.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Czyli jak?

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Zostawiamy bez zmian.

Legislator Konrad Nietrzebka:

W porządku. Proszę jeszcze zwrócić uwagę, że tutaj mamy dość wrażliwe kwestie danych osobowych. W ust. 12 znajduje się odesłanie do art. 15 ust. 3 rozporządzenia 2016/679. To jest tzw. rozporządzenie RODO. Kiedy spojrzymy na normę art. 15 ust. 3, to zauważymy, że de facto tam nie ma mowy o jakimkolwiek żądaniu osoby fizycznej, natomiast tam jest dość kolokwialne stwierdzenie, że „osoba ta zwróci się”. Zakładam, że poprzez żądanie rozumiecie państwo to, co jest w art. 15 ust. 3, czyli zwrócenie się tej osoby o określoną czynność, czy tak?

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Tak.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję, na tym wyczerpaliśmy uwagi do art. 17. Stwierdzam, że artykuł został rozpatrzony.

Przechodzimy do rozpatrzenia rozdziału 4 zatytułowanego „Źródła finansowania”.

Art. 18. Czy są jakieś uwagi? Bardzo proszę.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Do art. 18 mamy jedną uwagę, która dotyczy ust. 1. O ile w całej ustawie konsekwentnie mówimy o urlopach energetycznych, urlopach górniczych i jednorazowej odprowie pieniężnej i świadczeniu socjalnym, to w art. 18 w ust. 1 nagle pojawia się sformułowanie „Świadczenia socjalne”, przez co rozumiemy świadczenia, o których jest mowa w ustawie, ale następnie po przecinku mamy dodane „w tym składki na ubezpieczenia społeczne”.

Jak należy rozumieć ten przepis? Do tej pory, jeśli chodzi o świadczenia socjalne, to traktował o tym art. 14 i nie było nic więcej o składkach na ubezpieczenia społeczne.

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

W ramach negocjacji ze stroną społeczną uznaliśmy, że świadczenie, które otrzymują pracownicy korzystający z urlopów będzie powiększone o należność, która będzie wypłacana do ZUS. Można powiedzieć, że kwota świadczenia została w ten sposób ubruttowiona, żeby pracownicy nie musieli już odprowadzać składek należnych ZUS. Te składki będą pokrywane z dotacji.

Ekspert MAP Izabela Zawacka:

Żeby nie było wątpliwości, tu chodziło także o to, że z dotacji są finansowane również składki w tej części, która obciąża pracodawcę. Nie tylko samo świadczenie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Jasne, ja to rozumiem. Nie mamy żadnych zastrzeżeń do przyjętego rozwiązania, tylko zwracamy uwagę, iż norma mówiąca o tym, że to dotyczy również składek na ubezpieczenia społeczne, powinna chyba znaleźć się w przepisie, który traktuje o świadczeniu socjalnym, a tam tego brakuje. Coś na temat składek na ubezpieczenia społeczna znajduje się nagle w rozdziale poświęconym źródłom finansowania. Zwracamy uwagę, że mogą pojawić się pewne wątpliwości przy stosowaniu tych przepisów i tylko tego dotyczyła nasza uwaga. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Warzecha (PiS):

Czy wszystko zostało już wyjaśnione?

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Po złożeniu tych wyjaśnień podtrzymujemy nasze stanowisko, jeśli chodzi o art. 18.

Przewodniczący poseł Jan Warzecha (PiS):

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 18?

Głos z sali:

Przyjmujemy bez sprzeciwu, panie przewodniczący. Artykuł został rozpatrzony.

Przewodniczący poseł Jan Warzecha (PiS):

Art. 18 został rozpatrzony. Przystępujemy do rozpatrzenia art. 19. Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że art. 19 został rozpatrzony.

Art. 20. Czy są uwagi? Proszę bardzo.

Legislator Wojciech Paluch:

Szanowni państwo, art. 20 można rozpatrywać również w kontekście art. 27, bo tu jest po raz pierwszy zawarta informacja w przedłożonym projekcie ustawy, że system wypłat

świadczeń socjalnych oraz jednorazowych odpraw pieniężnych stanowi pomoc publiczną i podlega notyfikacji do Komisji Europejskiej. To jest norma informacyjna i jeśli będziemy ją czytać łącznie z art. 27, to oczywiście do momentu wydania pozytywnej decyzji przez Komisję Europejską nie przyznaje się prawa do urlopu energetycznego, urlopu górniczego i jednorazowych odpraw pieniężnych.

Zwracamy uwagę, jak wspominałem, że to jest norma informacyjna, bardzo ważna, ponieważ stanowi warunek zawieszający, który uniemożliwia udzielanie a później również nabywanie prawa przez enumeratywnie wymienionych pracowników, zainteresowanych przedłożeniem, nad którym dzisiaj szanowna Komisja pracuje. Zgodnie z art. 108 ust. 3 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej Komisja Europejska zapewne została powiadomiona o projekcie ustawy, nad którym procedujemy i ma odpowiedni czas na przedstawienie swoich uwag dotyczących przyznawania lub zmiany pomocy w rozpatrywanym zakresie.

Procedura notyfikacyjna nie została zakończona, ona cały czas trwa i mamy świadomość, że pomocy nie należałoby udzielać przed wydaniem pozytywnej decyzji przez Komisję Europejską. W innym przypadku możemy się narazić na konieczność zwrotu udzielonej pomocy publicznej. Mamy także świadomość, że art. 20 w kontekście art. 27 po części już zafunkcjonował w systemie prawa. Co prawda są to trochę tzw. normy nieudolne, natomiast kilka lat one już funkcjonują w różnych ustawach w kontekście udzielanej pomocy publicznej pod tym warunkiem zawieszającym, który wskazaliśmy. Niemniej jednak wątpliwość odnośnie do kwestii procedowania w kontekście trwającej notyfikacji, jak również w kontekście możliwości udzielania tych świadczeń socjalnych cały czas istnieje i dlatego zwracamy na to uwagę na obecnym etapie prac legislacyjnych.

Zwracaliśmy zresztą na to uwagę przy okazji procedowania nad innymi ustawami, które wiązały się z udzieleniem pomocy publicznej. Tak było także przy okazji ustawy dotyczącej funkcjonowania górnictwa węgla kamiennego. W przypadku niezakończenia procedury notyfikacyjnej był zgłoszony nawet wniosek o odrzucenie, który Sejm oczywiście oddalił. Podkreślamy, że to jest kluczowa kwestia dla całej ustawy, aby ona mogła wejść w życie i realnie funkcjonować.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Strona rządowa, bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Nie usłyszałem pytania, panie przewodniczący. Czego dotyczyło?

Legislator Wojciech Paluch:

Chodzi o możliwości w kontekście normy zawieszającej.

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Mamy przepis, o którym pan mecenas wspomniał. To jest faktycznie norma informacyjna – art. 20 w kontekście art. 27. W tym miejscu chciałbym tylko sprostować, bo pan mecenas powiedział, że trwa procedura notyfikacyjna. Ona jeszcze nie trwa, bo wniosek nie został na razie złożony. Wniosek zostanie złożony, kiedy będzie uchwalona ustawa. W tym momencie moglibyśmy mówić najwyżej o procedurze prenotyfikacyjnej, ale ona nie została wszczęta. Miała być wszczęta, kiedy projekt przyjmie Rada Ministrów. To się stało w poniedziałek, a w związku z tym bezcelowa jest prenotyfikacja w tym momencie. Minister aktywów państwowych wysłał wniosek za pośrednictwem UOKiK-u dopiero po wejściu ustawy w życie, a w zasadzie po jej uchwaleniu.

Kwestia, którą wpisaliśmy do projektu ustawy, czyli art. 27, jest dla nas propozycją, którą złożył nam UOKiK, a właściwie nawet nie propozycją, bo to było wyraźne oczekiwanie, które konsumuje uwagi, o których pan mecenas wspominał, czyli żeby nie wprowadzać systemu rozwiązań, który jeszcze nie jest pewny, kiedy świadczenia nie są jeszcze zagwarantowane.

W związku z tym, ten komentarz trochę wyprzedzająco niech posłuży również do skomentowania poprawki, której zgłoszenie sygnalizował na początku posiedzenia pan poseł

Nowak. Jeszcze raz podkreślam, że ten przepis jest efektem doświadczeń i wiedzy, którą dysponuje UOKiK i dlatego został wprowadzony. Projektując tę ustawę zakładaliśmy, że kwestie notyfikacji..., że spółki będą weryfikowały uprawnienia przed notyfikacją, że pozostawimy to samym spółkom, jednak to rozwiązanie, które my dopuszczaliśmy, spółki może nieco mniej chętnie, zakwestionował nam UOKiK. Dlatego teraz mamy trochę związane ręce.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czyli to jest wniosek, aby zostawić dotychczasowy zapis bez zmian. Zgadza się?

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Tak.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy są inne uwagi do art. 20? Nie ma. Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 20.

Art. 21. Nie ma uwag. Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 21.

Przechodzimy do rozpatrzenia rozdziału 5 – „Przepisy zmieniające, przejściowe i końcowe”.

Art. 22. Czy są uwagi do tego artykułu? Pan mecenas, bardzo proszę.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Tylko zasygnalizuję, że w sprawozdaniu Komisji dostosujemy tytuł rozdziału 5 do obowiązujących wymagań, zgodnie z § 97 „Zasad techniki prawodawczej”. Ten tytuł będzie brzmiał następująco: „Zmiany w przepisach, przepisy przejściowe i przepis końcowy”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To się mieści w ramach upoważnienia. Zmiana ma logiczny charakter i nie zmienia w niczym meritum sprawy.

Czy są inne uwagi do art. 22? Nie ma. Rozpatrzyliśmy art. 22.

Art. 23. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie ma uwag. Dziękuję, rozpatrzyliśmy art. 23.

Art. 24. Czy są uwagi? Nie ma uwag. Rozpatrzyliśmy art. 24.

Art. 25. Czy są uwagi? Nie ma uwag. Rozpatrzyliśmy art. 25.

Art. 26. Czy są uwagi? Proszę, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Mamy pytanie do wnioskodawców. Art. 26 jest przepisem, który odpowiada wymaganiom, jakie ustanawia ustawa o finansach publicznych w art. 50a. W tego typu przepisach, które trafiają do Sejmu mamy tzw. regułę wydatkową, która zazwyczaj jest rozpisana na okresy 10-letnie. W tym przypadku jest tylko podana jedna kwota. Czy to celowy zabieg, czy wchodzi tu w grę jakieś inne kwestie?

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

To jest zabieg celowy po konsultacjach z Ministerstwem Finansów.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jeśli nie ma więcej uwag do art. 26, to stwierdzam, że artykuł został rozpatrzony.

Art. 27. Do tego artykułu jest zgłoszona poprawka. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, wprowadzenie tej poprawki nie zaburzy momentu przyjmowania tej ustawy, bowiem praktycznie wszystkie kluby, tak się wydaje, są za, a więc jest bezpieczna większość na sali sejmowej i nie ma żadnego problemu, żaby ta ustawa przeszła. Jednak sytuacja sprawia czasami, co widzimy po ustawie związanej z górnictwem węgla kamiennego, że notyfikacja trwa dłużej niż oczekiwano.

W górnictwie konińskim sytuacja jest obecnie taka, jaka jest, tzn., że finał może nastąpić w 2024 r., dlatego wydaje się, że należałoby albo przyjąć tę poprawkę, albo żeby rząd zaproponował jakąś inną poprawkę w drugim czytaniu lub ewentualnie w Senacie, bo tam także możecie państwo taką poprawkę zaproponować. Jest dosyć czasu,

żeby przeanalizować ewentualne konsekwencje legislacyjne wynikające z tej poprawki, aczkolwiek ja takich konsekwencji nie widzę, ponieważ ta poprawka realizuje przepisy ustawy, tzn. procedura wystąpienia przez pracownika z wnioskiem o urlop górniczy lub o odprawę zostaje uruchomiona i wszystko toczy się zgodnie z ustawą, tylko jest ten jeden warunek, a mianowicie, że czekamy na decyzję Komisji Europejskiej, ale pieniądze, które pracownikom się należą są jedynie odłożone w czasie. Kiedy nastąpi notyfikacja, pieniądze zostaną przyznane.

Tutaj nie ma żadnego zagrożenia dla budżetu państwa, tzn., że budżet będzie musiał coś zwracać, a dla ludzi to jest naprawdę duża wartość. Dlatego składam tę poprawkę i bardzo proszę o jej przyjęcie.

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Zanim pan minister wypowie się odnośnie do decyzji w sprawie przyjęcia bądź odrzucenia, poprawki pozwolę sobie przedstawić kilka porządkujących uwag.

Jak rozumiem, intencją wnioskodawcy jest to, żeby nie blokować możliwości wykonania czynności, które są możliwe jeszcze przed notyfikacją, chociażby takich, jak weryfikacja uprawnień przez ZUS okresów zatrudnienia. W naszej ocenie brak notyfikacji nie wstrzymuje procesu realizacji czynności organizacyjno-przygotowawczych. One mogą być prowadzone, a kiedy wejdzie w życie ustawa, po okresie *vacatio legis* wskazanym w ustawie, nie ma żadnych przeszkód, żeby minister aktywów państwowych wydał rozporządzenia, na mocy których będziemy znali wykaz stanowisk i te wszystkie kwestie dotyczące dotacji. W tym momencie pracodawcy wiedząc, że mają otwartą ścieżkę, będą mogli weryfikować w ZUS i u zarządcy rozliczeń, w zakresie przysługującej dotacji, te wszystkie kwestie, które będą zmierzały do uprawdopodobnienia, czy komuś w ogóle taki urlop mógłby się należeć.

Nie zgodzę się z tym, że przyznanie, jak państwo tu wnosicie..., że samo zawieszenie wypłaty świadczeń nie ma konsekwencji. Nie miałyby konsekwencji, gdyby faktycznie to było tylko zawieszenie na okres 2 miesięcy, pół roku, roku lub więcej – oby nie. Musimy jednak mieć na uwadze, że gdyby Komisja Europejska wydała negatywną decyzję, której się oczywiście nie spodziewamy, ale to jest naturalnie możliwe, to wtedy to, o co państwo wnosicie, żeby to było tylko zawieszenie, rodzić będzie konsekwencje dla pracodawcy i dla Skarbu Państwa w postaci roszczenia o wypłatę czegoś, co według Komisji Europejskiej nie będzie należne. To są już poważne konsekwencje natury prawnoskarbowej. Wchodzi tu w grę późniejsza kwestia dochodzenia roszczeń, ewentualnych zwrotów, kto, komu i ile, spółki, Skarb Państwa itd., a to wprowadza, powiem oględnie, pewnego rodzaju niepewność odnośnie do przysługujących uprawnień i prawa. W związku z tym proponowana poprawka bardzo daleko wykracza poza horyzont, który znamy i dlatego postulowalibyśmy, żeby skupić się na tym, iż można weryfikować czynności organizacyjne w ZUS-ie i u zarządcy rozliczeń, natomiast nie jest wskazane przyznawanie już teraz tych uprawnień i świadczeń, bo to może nieść ze sobą o wiele dalej idące konsekwencje.

To tyle tytułem merytorycznego opisu sytuacji, natomiast kwestię decyzji przekazuję w gestię pana ministra.

Posel Tomasz Piotr Nowak (KO):

W związku z tym mam pytanie. Po pierwsze, to jest tylko propozycja, którą możecie zweryfikować i zaproponować swoje rozwiązanie. To nie jest tak, że my upieramy się przy takim brzmieniu poprawki. Absolutnie nie. Pan ma aparat sprawczy, legislacyjny, który może zaproponować alternatywne rozwiązanie, które jednak wyjdzie naprzeciw górnikom i energetykom.

A teraz niech mi pan jeszcze odpowie na pytanie, co będzie w momencie, w którym na przykład mamy zwolnienia grupowe, powiedzmy, że nastąpią one w grudniu 2024 r. i cały czas nie będzie notyfikacji? Pracownicy nie będą już pracownikami i czy w takiej sytuacji zostaną objęci działaniem tej ustawy, jeśli np. notyfikacja pojawi się w marcu albo kwietniu 2025 r.? Czy ci pracownicy dostaną wtedy urlopy?

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

To jest dość jednoznaczna sprawa. Muszę stwierdzić, że wtedy takiej możliwości nie będzie. Jeżeli ktoś wcześniej zostanie zwolniony, nieważne w jakim trybie, to dla niego nie będzie już powrotu pod skrzydła tej ustawy. Dlatego w naszej ocenie kluczową kwestią jest przygotowanie i złożenie wniosku do Komisji Europejskiej, który będzie kompletny. Z naszych doświadczeń z Komisją wynika, że wnioski muszą być kompletne, definitywne i niepodlegające zmianom. Wtedy decyzja Komisji Europejskiej następuje o wiele szybciej i mamy większą pewność co do tego, jakiej decyzji możemy się spodziewać. W tym kierunku nasze kroki zmierzają, żeby po przyjęciu tej ustawy złożyć wniosek, bez konieczności korygowania i wyjaśniania, który nie będzie budził wątpliwości ani dawał podstaw do jakichś interpretacji oraz czyniący zadość oczekiwaniom strony społecznej, tzn. pracownikom ZE PAK-u czy innych spółek.

Posel Tomasz Piotr Nowak (KO):

Ale zastosowanie furtki, o której mówię, którą możecie legislacyjnie zrobić, jak tylko chcecie, spowoduje, że finalnie nie będzie takiego efektu, o jakim pan mówił. Jeśli będą już zwolnienia, to ta ustawa mimo wszystko zacznie funkcjonować dla tych ludzi o wiele wcześniej i będą oni mogli być beneficjentami tego rozwiązania. Jeżeli natomiast na twardo przyjmimy państwa rozwiązanie, to rzeczywiście, jeśli notyfikacja nastąpi w marcu 2025 r., to ludzie są załatwieni, nie mają nic.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Miejmy nadzieję, że będzie szybciej, ale zapytam jeszcze Biuro Legislacyjne czy ta poprawka jest prawidłowa z legislacyjnego punktu widzenia?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Szanowni państwo, przed momentem poseł wnioskodawca przekazał, że najbardziej interesuje go rozwiązanie merytoryczne zawarte w tej poprawce. Tak zrozumieliśmy pańską wypowiedź panie pośle.

Natomiast jeśli chodzi o brzmienie legislacyjne poprawki, to dostrzegamy konieczność pewnych modyfikacji. Wnioskodawcy też pewnie zauważają, że w ust. 1 tej poprawki jest mowa o tym, że „pracownikowi przysługuje prawo wystąpienia z wnioskiem”. Jeśli wrócimy do naszej dyskusji, na przykład do art. 15, to zwrócimy uwagę, że akurat jednorazowa odprawa pieniężna nie następuje na wniosek. W związku z tym należałoby tutaj dokonać pewnej korekty.

Z kolei w ust. 2 jest mowa o przyznanych świadczeniach. Wydaje się, że aby poprawka była spójna z dalszą częścią całego projektu, powinno zostać użyte sformułowanie „uprawnienia”, bo tak ta sprawa jest chyba określana w ustawie.

To takie uwagi na gorąco, panie przewodniczący, ponieważ nie widzieliśmy tej poprawki wcześniej. W świetle dyskusji prowadzonych w trakcie posiedzenia poprawka wymaga pewnego doprecyzowania.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję. Mam zatem pytanie do pana posła Nowaka. Czy możemy się tak umówić, że poprawicie treść poprawki i zgłosicie ją na drugim czytaniu? W tej formie raczej jest nie do przyjęcia.

Posel Tomasz Piotr Nowak (KO):

Oczywiście, że zgłoszę ją w drugim czytaniu, ale jak widać, tu potrzebna jest tylko legislacyjna kosmetyka. Tu nie chodzi o meritum, a mnie jednak chodziło o uregulowanie sprawy merytorycznej.

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Problem polega na tym, że musielibyśmy wracać do tej dyskusji, którą teraz odbyliśmy, ponieważ byśmy musieli poprawiać pewne wcześniejsze rzeczy.

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Pan mecenas odniósł się tylko do kwestii legislacyjnej, ale ja wspomniałem wcześniej o kwestiach merytorycznych, których na pewno nie rozstrzygnęlibyśmy tylko w tym gronie. Tu byłby wskazany także udział podmiotów, z którymi rozmowy i uzgodnienia już zakończyliśmy.

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Ja tak zrozumiałem pana przewodniczącego, że pyta on czy poprawkę możemy zgłosić w drugim czytaniu po uzgodnieniach poczynionych z legislatorami i wtedy zdecydujemy, czy ją przyjmujemy, czy nie.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Kwestie legislacyjne ustalimy z legislatorami za chwilę. Wydaje mi się również, że merytorycznie tutaj w ogóle nie ma żadnego problemu. Ja wręcz postuluję, żebyście państwo zaproponowali to rozwiązanie, które pozostanie w duchu tego myślenia. Zgadzam się oczywiście, że zawieszenie może budzić jakieś kontrowersje, ale można przecież dać ludziom pewność, zmieniając nieco dotychczasowe regulacje.

Podsekretarz stanu w MAP Karol Rabenda:

Rozumiem intencje, panie pośle, tylko że wprowadzając teraz taką poprawkę na szybko, musielibyśmy przeanalizować także poprzednie artykuły, więc może lepiej spokojnie nad nią podyskutujemy i dopiero wtedy ją złożymy. Jaka będzie ostateczna decyzja przekonamy się na dalszym etapie prac.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

W kontekście Senatu oczywiście tak, panie ministrze, tylko wydaje mi się, że jeśli przyjęlibyśmy teraz tę poprawkę, nawet z tymi zmianami legislacyjnymi, to z Sejmu wyjdzie w ten sposób pewna wola skierowana do Senatu. W Senacie, o czym doskonale wiecie, można to jeszcze poprawić i to wy możecie to poprawić jako rząd, możecie temu nadać ostateczny kształt.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Nie do końca, panie pośle. Rząd może ewentualnie dziś wieczorem w drugim czytaniu zgłosić poprawkę.

W Senacie rząd tego nie poprawi, bo przypominam, że nie mamy tam większości. Z tego co panowie tutaj mówicie, treść poprawki wymaga przynajmniej legislacyjnej kosmetyki, dlatego proponuję, żeby pan poseł w drugim czytaniu złożył już poprawioną wersję, żebyśmy teraz nie musieli odrzucać tej poprawki.

Czy jest zgoda na wycofanie?

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Wiemy o co chodzi, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy zgadza się pan na wycofanie poprawki? Możemy ją oczywiście przyjąć i później wyrzucić w drugim czytaniu albo znowu poprawiać. Chyba lepiej złożyć dobrą poprawkę w drugi czytaniu, a tę po prostu wycofać, ponieważ ona jest lekko wadliwa.

Czy jest zgoda na wycofanie poprawki, panie pośle?

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Tak, wycofuję poprawkę. Zgłoszę ją w drugim czytaniu.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Może porozmawiajcie państwo ze sobą i uda się znaleźć rozwiązanie, które spełni oczekiwania. Rozumiem, że tutaj chodzi o to, aby była pewność, że ludzie mogą szybciej dostać pieniądze. Nam też na tym zależy. Poprawka została wycofana, art. 27 został rozpatrzony bez zmian. Dziękuję bardzo.

Art. 28. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie widzę. Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 28.

Do ustawy są jeszcze dwa załączniki. Czy są jakieś uwagi do załączników? Proszę, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Pytanie zbiorcze, zarówno do załącznika nr 1, jak i do załącznika nr 2. Chodzi o tytuły załączników. W przypadku załącznika nr 1 brzmi on następująco „Rodzaje prac uprawniających do urlopu energetycznego, o których mowa w art. 5 ust. 1 pkt 2 ustawy”. Nie wiem, czy konieczne jest to odesłanie, bo w zasadzie to wynika z przepisu, w którym znajduje się odesłanie do załącznika nr 1. Ta sama uwaga dotyczy załącznika nr 2, gdzie w przypadku urlopu górniczego mamy odesłanie do art. 7 ust. 1 pkt 3.

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Łukasz Ciołko:

Panie mecenasie, to zostało zapisane na potrzeby osób, które będą czytały przepisy niewprawnym okiem, żeby nie było żadnych wątpliwości.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Rozumiemy, wycofujemy tę uwagę.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czyli załączniki nr 1 i 2 zostają bez zmian. Czy są jakieś inne uwagi do załączników? Nie ma. Stwierdzam, że załączniki zostały rozpatrzone.

Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia całości projektu ustawy wraz z przyjętymi poprawkami? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że przyjęliśmy projekt ustawy.

Proponuję, żeby sprawozdawcą Komisji został pan poseł Stanisław Żuk. Czy pan poseł wyraża zgodę?

Poseł Stanisław Żuk (Kukiz15):

Tak, zostałem przekonany.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję. Czy jest jakaś inna kandydatura? Nie ma. Czy jest sprzeciw wobec kandydatury pana posła Żuka? Nie ma. Stwierdzam, że Komisja wybrała pana posła Stanisława Żuka na sprawozdawcę Komisji.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Dziękuję państwu za konstruktywną pracę. Zamykam posiedzenie Komisji.